

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:
Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),
Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółdz. z o.o.
Adres redakcji i administracji:
Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21. Tel. 61 i 64
Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie

Nr. 63.

Leszno, niedziela dnia 16 marca 1930 r.

Rok XI

Znowu doczekaliśmy się przesilenia rządowego.

Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu uchwalono votum nieufności dla p. min. Prystora. — Gabinet p. prof. Bartla postanowił podać się do dymisji. — Prośbę o dymisję przedłożył p. prof. Bartel dziś w godzinach przedpołudniowych P. Prezydentowi Rzeczypospolitej.

Protest stronnictw. Warszawa, 14. 3. Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu zabrał głos pos. Róg i złożył przed porządkiem dziennym oświadczenie imieniem sześciu stronnictw mianowicie: „Wyzwolenia”, P. P. S., Stronnictwa Chłopskiego, P. S. L., „Piasta”, Ch. Dem. i N. P. R. wyrażając protest przeciwko wojowniczej mowie p. premiera Bartla, wygłoszonej na posiedzeniu Senatu. Deklaracja ta, pomienionych stronnictw brzmi, jak następuje:

„Kraj cały przeżywa ciężki kryzys gospodarczy. Małe rolnictwo stacza się na dno upadku. Miljonowe rzesze ludności, pracujące w największym trudzie, walczą z falą nędzy, głodu i bezrobocia, dźwigając mimo to ciężkie niemiernie ciężary na utrzymanie państwa.

W takiej chwili (pos. Polakiewicz wola: wywołuje się przesilenie rządowe) gdy cały wysiłek, myśli i czyn rządu winny być skierowane ku skupieniu wszystkich sił państwowych i społecznych dla złagodzenia klęski gospodarczej, kierownik rządu uważa za stosowne, wygłosić ku zdumieniu opinii publicznej ogólnikowe i pełne małych złośliwości pod adresem Izby ustawodawczych przemówienie. Przemówienie to musi zwiększyć tylko zamęt i podniecenie, uniemożliwiając owocną pracę rządu i parlamentu, tak niezbędną w obecnym położeniu kraju.

Czyni to p. premier Bartel pomimo, że sam uznawał, że sytuacja gospodarcza jest bardzo trudna, pomimo, że sam objął rząd pod hasłem współpracy z sejmem, pomimo, wreszcie, że sejm dawał liczne dowody tej współpracy. Sejm uchwalił budżet państwowy bez pomocy rządu, powziął prace nad rewizją konstytucji, wreszcie zrobił wszystko, by spełnić swe obowiązki względem państwa. Taką chwilę obrał p. premier dla swego napaściwego wystąpienia. To lekkomyślne szukanie zwady zamiast współpracy z środkami opamiętania a przynajmniej złagodzenia klęski gospodarczej, to pientactwo polityczne zamiast rozsądnego wysiłku gospodarczego, to obojętność na losy milionów zamiast najwzruszającej o los ich troski, to stała w pewnych kołach chęć wicherzenia, która tolerowała i której uległ niestety i p. premier Bartel — niewątpliwie potępił cały kraj (wrzawa na ławach B. B.). Z tych powodów musimy jak najenergiczniej zaprotestować przeciwko wystąpieniu p. Bartla, który utrudnił i tak nad wyraz ciężkie położenie gospodarcze i polityczne państwa.

Oświadczenie premiera Bartla. Wobec przystąpienia sejmu do wniosku P. P. S. o wyrażenie votum nieufności dla p. min. Prystora, zabrał głos p. premier, prof. Bartel, składając następujące oświadczenie: — Przystąpiono teraz do wniosku P. P. S. o votum nieufności dla min. Prystora. Pierwszy zabrał głos premier Bartel:

„Wnioski, żądające ustąpienia dwóch ministrów gabinetu są niewątpliwie formalnie w zgodzie z art. 58 obowiązującej konstytucji. Nie zgadzam się nigdy na stosowanie przepisu o indywidualnej odpowiedzialności ministrów. Podtrzymuję to w całej rozciągłości również dzisiaj. Wnioski kilku klubów wymierzone są w dwóch ministrów lecz godzą jednocześnie w samą zasadę jednolitości rządu, którą uważam za kardynalny warunek sprawności i planowości jego działań. Idą one zatem przeciwko meto-
dowi zasadniczemu stanowisku jako szefa rządu, dla-
tego też wchodzi w merytoryczną ocenę motywów
zgłoszonych wniosków. Oświadczam, że dla rządu
wynik głosowania będzie stanowił wyraz stosunku
Sejmu do niego jako całości.”

Uzasadnienie wniosku o wyrażenie nieufności podjął się p. Żulawski (P. P. S.) podnosząc, iż p. min. Prystor wbrew prawu pozbawił 1/5 ludności samorządu przepisanej ustawą o rozporządzającym budżetem 500 milionów złotych; że dziś niema wglądu w tę sprawę, że nie Najwyższa Izba Kontroli i tylko sam p. minister przez swych urzędników kontroluje; że wstrzymane zostało rozpisanie wy-
datków na Kas Chorych; że p. minister ustanowił ko-
misarzy po większej części niefachowych a nawet
niekwalifikowanych.

Dyskusja. Poseł Wojciechowski (B. B.) polemizując z wywodami referenta atakuje P. P. S. stwierdzając, że nieodpowiedni komisarze pochodzili z jej instytucji, że Kasy Chorych traktowała ona nie jako instytucję dla ubezpieczonych, ale jako swój folwark państwowy. — Pos. Zaleski (Klub Narodowy) podkreślił m. in., że wniosek o ustąpienie min. Prystora umotywowany został tem, że minister naruszył obowią-

zując ustawy. Naruszenie prawa jest dla Klubu Narodowego wystarczającym powodem, aby odmówić zaufania ministrowi. Z chwilą, gdy prezes Rady ministrów solidaryzował się z działalnością ministra pracy, kwestia ujęta we wniosku staje się kwestią zaufania dla całego rządu. Klub Narodowy był w opozycji do wszystkich rządów, powstałych po przewrocie majowym, albowiem ich działalność w wielu wypadkach była sprzeczna z prawem i w rozumieniu Klubu niezgodna z interesem narodu i państwa. W tych warunkach uchylenie się od głosowania nad wnioskiem o ustąpienie tego, czy innego ministra byłoby pośrednio wyrazem zaufania dla rządu. Wobec tego Klub odda swój głos za wnioskiem.

Poza tem zabierali jeszcze głos posłowie: Dąbski (Str. Chłopskie), Pączek (B. B. S.), Brodacki („Piast”) Putek („Wyzwolenie”), Niedziałkowski (P. P. S.) i ponownie Żulawski jako wnioskodawca.

Chylna próba odroczenia. Pos. Dąbski zamierzał imieniem Klubu swego, że nad przemówieniem premiera Bartla przechodzi do porządku dziennego „z pogardą” i popęlił rząd pomagając, jednak zgłosił rezolucję, aby wniosek o wyrażenie nieufności odesłać do komisji. Za wnioskiem pos. Dąbskiego oświadczył się jedynie: B. B., B. E. S. i Stron. Chł. czyli 120 gł. a przeciwko 197 gł.

Uchwalenie votum nieufności. Przeciwnie wnioskowi P. P. S. o wyrażenie nieufności p. min. Prystorowi głosowały B. B. i B. E. S. Stanowisko neutralne zajęli (nie głosowali) Żydzi, Niemcy i t. zw. Stronnictwo Chłopskie. Reszta Sejmu oświadczyła się za wnioskiem. Po upadłej uchwale przedstawiciele Rządu opuścili salę. Marszałek Daszyński zamykając posiedzenie, dał wyraz przekonaniu, że przesilenie będzie krótkie.

Rząd podaje się do dymisji. Warszawa, 15. 3. W dniu wczorajszym, wkrótce po posiedzeniu Sejmu odbyła się narada gabinetu p. prof. Bartla, w której wziął udział wszyscy pp. ministrowie z wyjątkiem p. ministra spraw wojskowych. Zapadło postanowienie zwrócenia się do P. Prezydenta Rzeczypospolitej z prośbą o dymisję. Z prośbą ta uda się na Zamek p. prof. Bartel w godzinach przedpołudniowych.

Z ostatniej chwili

Głosy prasy.

Warszawa, 15. 3. (AW.) Prasa warszawska wobec obecnego przesilenia zwraca uwagę na konieczność szybkiego utworzenia nowego rządu i skrócenia trwania przesilenia do minimum. Również „Ekspress Poranny” pisze, że obecna sytuacja gospodarcza i polityczna wymaga, aby Polska otrzymała w jaknajkrótszym czasie nowy rząd, aby mogła rozpocząć dalszą pracę nad poprawą stosunków gospodarczych. „Kurier Warszawski” nadmieniał, że w interesie kraju leży rychłe zażegnanie przesilenia. a hasłem naczelnym przyszłego gabinetu powinna być współpraca z parlamentem i podjęcie starań o uspokojenie podnieconych nastrojów społeczeństwa.

Kandydaci na premiera.

Warszawa, 15. 3. (AW.) „Robotnik” podaje cały szereg kandydatów na stanowisko premiera w liczbie 10. I tak wymienia p. prof. Bartla, obecnego min. skarbu Matuszewskiego, wojewodę wileńskiego Raczkiewicza, min. spraw wewnętrznych Józefskiego, hr. Bnińskiego, b. wojewodę poznańskiego, marszałka Pilsudskiego, b. premiera dr. Świąłkiewicza, pułk. Ślawka, min. Pracy i Opieki Społecznej Prystora, wreszcie posła polskiego w Berlinie Romana Knolla.

Sytuacja walutowa i akcyjna.

Warszawa, 15. 3. Dewizy New York notowano 8,90, dolary 8,906, kabel 892,20 za sto dolarów. Dewizy europejskie większych zmian nie wykazały. W obrotach prywatnych notowano dewizy Gdańsk 173,39, dewizy Berlin 212,75, dolary 8,90, ruble złote 4,67, cztery ruble sowieckie 1,60 doł.

Na rynku akcyjnym obroty minimalne, kursy naogół utrzymane. Jedynie „Węgieł” obniżył się z 52,50 na 52,00. W dziale pożyczek państwowych falkiej niższe uległa „dolarówka”, reszta bez zmiany. Listy zastawne utrzymały się na poziomie niezmiennym.

Krzyże na cześć ofiar katów bolszewickich.

Wilno (AW.) W niedzielę w Wilnie odbędą się w świątyniach uroczyste nabożeństwa, po nabożeństwach zaś wiec protestacyjny przeciwko gwałtom bolszewickim. Natychmiast po wiecu zebrani wyruszą do Kalwarii, gdzie odbędzie się poświęcenie krzyżów wjeżdżających ku czci ks. prałata Konstantego Budkiewicza i ks. Eugenjusza Świątopiek-Murskiego zamordowanych przez bolszewików.

Pożary na Białej Rusi.

Stołpce (AW.) „Orka” mińska donosi, że spłonął w Mińszczyźnie kolektyw pod nazwą „Proletariusz”. Jak się okazuje został on podpалony przez niewykrytych dotychczas włóczęgów i to w czasie gdy odbywało się zebranie, na którym zapasie miał uchwała zamknięcia kościoła.

Powrót zimy.

Śnieg na północy i na południu Polski.

Wilno, 14. 3. (PAT.) Dn. 12 i 13. bm. spadł na terenie Wileńszczyzny niezwykłe obfity jak na tę porę roku i tegoroczna bezśnieżna zima śnieg. Śnieg złyca połączona była z silną wichurą.

Powłoka śnieżna na miejscami i m. grubości Zakopane (AW.) W Zakopanem śnieg śnieg dochodząc do 70 cm. grubości. Droga z Zakopanego do Krakowa została wczoraj przeładowana. Komunikacja autobusowa natychmiast została przywrócona.

„Nieurodzaj jedynym ratunkiem”.

London (AW.) „Daily Telegraph” donosi z Nowego Jorku, opierając się na oświadczeniach najwybitniejszych rzeczoznawców gospodarczych, iż Stany Zjednoczone wydobycie mogą z katastrofalnej sytuacji gospodarczej jedynie się zbory w bieżącym roku gospodarczym. W amerykańskich śpiączkach zbożowych znajduje się obecnie 155 milionów buszli pszenicy (buszel 36 litrów). Zapasy te do lipca mogą osiągnąć wysokość 260 milionów buszli, co spowoduje, że zapasy te przewyższą całorocznego eksport pszenicy. Z powodu ustawicznego spadku cen pszenicy, rolnictwo Stanów Zjednoczonych znajduje się w przededniu ostatecznej katastrofy. Zabieg rządu waszyngtońskiego, celem utrzymania cen na rynku światowym, zawiodły w zupełności.

Humor parlamentarny.

„Od wzmożności jeden krok do śmieszności”.

Na tie wcale niepojęsających zjawisk nowych sporów pomiędzy Sejmem a Rządem. Które doprowadziły do tak w obecnych warunkach niepożądanego przesilenia, które niewiedomo kiedy i jak się skończy — nie zabrakło ławków humorystycznych.

Nie zabrakło, zapewne, docinków dla niezbyt jasnego, no i niezbyt szczęśliwego posunięcia pos. Dębskiego, którego „polityka, taktyka” często „utyla”. Ostrono sobie języki na zdenetwowaniu p. premiera — profesora, który tak nagle odrzucił „fajkę pokoju, aby przejść na „ścieżkę wojenną”.

Nagłośnienie jednak, bo na forum sejmowym używał sobie odznaczający się zawsze dobraniem argumentu i nieprzebranym temperamentem poseł — dziennikarz Stronicki. Jak zwykle celem jego satyrycznych pocisków, po których też zwykle następują wybuchy śmiechu był B. B. którego wymuszona wzmianka kończąc się nieuniknioną śmieśnością, prowokuje dowcipnych przeciwników. Wtenczas wstępnie wczor. pientarnego zebrania, kiedy wchodzących na salę p. p. ministrów powitało B. B. oklaskami — zawołał pos. Stronicki: „Czy to premiera, czy ostatnie posiedzenie”. To jeszcze nie. Gorzej kiedy gabinet po votum nieufności zabierał się do odeszcia, a wtedy właśnie w tej chwili gorliwie B. B. wyrażał się jak „Filip z Konopi” z oklaskami. Zapadł ten niewymowny ostudził pos. Stronicki gryzącą ironią: „Nigdy tak nie oklaskiwano odeszcia rządu”.

Przegrawczy tak fatalnie z oklaskami próbował się B. B. odegrać (zapominając o przestrożce przyszłości) a raczej odśpiewać, naturalnie „Pierwszą Brygadę”. Sukces był nieoczekiwany. Pono cała Izba zaczęła się domagać: „Głośniejsze głośniejsze!” „Sukces z postaci część i pieśń niezwykły, ale wszak wczoraj była to dla wojującego z sejmem gabinetu pieśń łabędzia.”

Echa Listu Papieża przeciwko bolszewikom.

O wspólny front. (KAP.) Donoszą z New Yorku, że zwierzchnik episkopalnego Kościoła protestanckiego w Stanach Zjednoczonych, biskup dr. Manning, w jednym z kazań w katedrze św. Jana powiedział, nadszedł „jeden z największych kryzysów w historii chrześcijaństwa”. Protestanci muszą dać świadectwo Plusowi XI, który pierwszy zaproteściwał przeciwko przesładowaniom religij w Rosji sowieckiej. Mus' powstać front katolików i protestantów przeciwko ateizmowi, który przenika z Rosji.

Nabożeństwa ekspijacyjne za Rosję. Zgodnie z życzeniem Ojca św. i rozporządzeniem Episkopatu Polski w niedzielę dn. 16-go bm. we wszystkich kościołach archidiecezji Warszawskiej Sumy będą odprawione z wystawieniem Najśw. Sakramentu, odczytany będzie list Prusa XI i odpiewane suplikacje.

Uroczyste nabożeństwo w archikatedrze warszaw-

skiej św. Jana celebrować będzie o godz. 10.30 J. E. Ks. Kardynał A. Kałowski.

Nabożeństwa żałobne za kapłanów-ofiarę bolszewizmu. J. E. Ks. Biskup Szełągowski zarządził, aby wszyscy kapłani diecezji Łuckiej jako niedgdyś wspólnej z diecezją Zytomierską, odprawili po jednej Mszy św. za dusze ś. p. ks. ks. Kuczyńskiego, Bieńskiego i M. Sokolowskiego.

Opieka nad uciekinierami. J. E. Ks. Biskup Szełągowski wydał zarządzenie do proboszczów, których parafie znajdują się nad granicą bolszewicką, aby utworzono komitety, mające na celu zaopiekowanie się uciekinierami z bolszewii, bez różnicy narodowości i wyznania. Ponadto Ks. Biskup w bieżącym tygodniu objędzie osobiście znaczniejsze punkty granicy bolszewickiej, gdzie jest większe skupienie uciekinierów. (KAP.)

Minister Kühn na M. W. K. T. w Poznaniu.

Celem zapoznania się ze stanem prac przygotowawczych do Międzynarodowej Wystawy Komunikacji i Turystyki przybył do Poznania minister Komunikacji i Turystyki, Alfons Kühn.

W dniu 12 b. m. o godz. 9-tej rano Zarząd Wystawy powitał p. Ministra na dworcu, poczem w Dyrekcji Wystawy odbyła się konferencja, w której wzięli udział panowie: Minister Kühn, wojewoda Raczyński, Prezes Rady Głównej Wystawy — p. Prezydent Ratajski, prezes Dyrekcji P. K. P. inż. St. Ruciński, prezes Poznański Dyrekcji Poczty i Telegrafów p. Wł. Kaźmierski, przedstawiciel Komitetu dla spraw M. W. K. T. w Ministerstwie Komunikacji, inż. Tuz, sekretarz Rady Głównej Wystawy — Dyr. inż. Paweł Nestrzyka, gen. sekretarz Związku Przedsiębiorstw Komunikacyjnych w Polsce Dyr. M. Kuźmicki, sekretarz osobisty p. Ministra p. Rożałowski oraz członkowie Zarządu Wystawy.

Powitał p. Ministra w imieniu Rady Głównej i Zarządu Wystawy — p. Prezydent Ratajski, w dłuższym przemówieniu, w którym m. innemu podniósł fakt, że dzięki obecności p. Ministrowi Kühnowi, który był inicjatorem zorganizowania Kongresu Komunikacyjnego w Polsce, doszło do skutku M. W. K. T.

Następnie p. Prezydent zwrócił uwagę na olbrzymie zainteresowanie się zagranicą sprawami turystycznymi. Jako przykład podał Francję, która w 1929 zwidła 2 miliony osób, zostawiając w tym kraju 15 miliardów franków.

Na powitanie, wyzerpujące sprawozdanie z dzia-

łalności Zarządu Wystawy złożył Naczelny Dyrektor Prof. Stefan Ropp.

W sprawozdaniu swem p. Ropp przedstawił zebrany to, co dotychczas zrobiono w sprawie organizacji, a następnie podał wyniki prac.

Jako pierwszy w dyskusji nad sprawozdaniem zabrakł głos p. Minister Kühn i w dłuższym swym przemówieniu, opierając się na faktach podanych w sprawozdaniu, wyraził najpierw swoje uznanie organizatorom Wystawy za ogrom prac, dokonanych w ciągu tak krótkiego okresu przygotowawczego, następnie stwierdził, jako minister najbardziej zainteresowany w Wystawie, że posiada całkowitą ufność w udanie się Wystawy, do której odnosi się jak najprzychylniej, uznając ją za celową i potrzebną w dalszej akcji propagowania Państwa Polskiego zagranicą.

Z kolei przemawiał p. Wojewoda Raczyński, który podkreślił konieczność granicznego udziału w M. W. K. T. przemysłu polskiego ze względu na poważne zgłoszenia zagranicę. Jednocześnie wyraził nadzieję, że Wystawa objąć powinna dział budowy nawierzchni dróg, które, jako zadanie samorządowe, jest jednym z najważniejszych dla państwa.

W dalszym ciągu zabierał głos p. dyr. inż. Ruciński i inż. Tuz, zwracając Dyrekcji Wystawy uwagę na fakt pozostawienia odpowiednich kroków u czynników międzynarodowych w kierunku uprzyściplnienia dojazdu do lotniska, na którym w bieżącym roku odbędzie się szereg imprez m. in. zlot 100 awionetek z całej Europy.

Konkurs publicystyczny Targów Wschodnich we Lwowie

Z okazji dziesięciolecia swej działalności, które przypada na rok bieżący, powołały Targi Wschodnie z zamiarem ustanowienia nagród publicystycznych dla literatów i publicystów za najlepsze artykuły ogłoszone na temat zagadnień gospodarczych, społecznych i kulturalnych, związanych z istotą i rozwojem tej instytucji. W miarę intencji kierownictwa Targów Wschodnich, konkurs ten daleki od wszelkich celów reklamowych, ma wyłącznie za zadanie przyczynić się do wszechstronnego wyświetlenia możliwości rozwojowych i walorów Targów Wschodnich na tle całości naszego życia gospodarczego, jego warunków geograficznych i strukturalnych. Ogłaszając pierwszy ten w Polsce konkurs o charakterze specjalnie publicystycznym, a więc zasadniczo odmienny od konkursów literackich i artystycznych

kierownictwo Targów Wschodnich pragnie skierować uwagę powołanych pów na zjawiska inicjatyw gospodarczej, tak rzadko u nas poruszane, a prztem z racji swego roku jubileuszowego, podkreślić wobec opinii publicznej szkodność ścisłej współpracy, łączącej je od chwili ich powstania z prasą polską i dać w ten sposób wyraz swej głębokiej wdzięczności za poparcie, jakiego mu ona w porozumieniu istotnych zadań i celów tej placówki, nigdy nie skąpiła, a któremu Targi Wschodnie w dużej mierze zawdzięczają swe moralne sukcesy i swą popularność. Warunki konkursu na nagrody publicystyczne będą w najbliższym czasie podane do wiadomości publicznej za pośrednictwem prasy i w drodze indywidualnych zaproszeń.

— 0 —

Komunikat Z. O. K. Z.

Przeciwnienieckie pretensje polskie przed forum M. T. R. w Paryżu.

W związku z licznymi zapytaniami poszkodowanych przez Niemcy obywateli odnośnie do stanu spraw ich, dochodzonych przed forum M. T. R. w Paryżu, Związek Obrony Kresów Zachodnich, jako pełnomocnik powodów, prosi nas o pomieszczenie następującego komunikatu:

Podczas ostatniej, odbyłej w Genewie w lipcu 1929 r. sesji swej, przystąpił Trybunał do rozpoznawania wniosków przez Związek t. zw. „powszechnych typowych”, reprezentujących całokształt poszczególnych kategorii spraw. Ogłoszenie wyroków jak również dalszy bieg akcji uległy zawieszeniu, w związku z podpisaniem znanego układu likwidacyjnego polsko-niemieckiego z dnia 31. października 1929 r., zawierającego między innymi klauzulę wzajemnego zrzeczenia się przez oba rządy pretensji zarówno państwa jak obywateli. Układ wspomniany nabrał mocy obowiązującej dopiero z chwilą ratyfikowania go przez parlamenty, obydwu układających się stron.

W razie nieratyfikowania go — Związek kontynuował będzie akcję przeciwko państwu niemieckiemu. W razie ratyfikacji stojąc konsekwentnie na stanowisku obrony poszkodowanych — nie omissza podjąć starań o zabezpieczenie roszczeń przed forum

wewnętrznym, w sensie uzyskania zaspokojenia pretensyj od skarbu Republiki.

By nie dać się zaskoczyć żadnej z tych możliwości, Związek jest obecnie w toku wyjaśniania szeregu doniosłych prac, które z chwilą wyjaśnienia się sytuacji umożliwią mu natychmiastowe rozwinięcie energicznej akcji — zarówno w jednym jak i w drugim z wspomnianych wypadków.

O przebiegu i wynikach tej akcji Związek Obrony Kresów Zachodnich nie omissza stałe informować zainteresowanych we właściwym czasie i na właściwej drodze.

Teror czy walka z kwitnącym w państwie czerwonym złośliwstwem

Moskwa, (AW.) Władze sowieckie aresztowały w Charkowie i Zytomierzu 300 osób przeważnie żydów, pracowników rządowego koncernu leśnego „Jugolas”. Przestępstwa, za które oni zostali aresztowani narazie nie są znane.

Odmówienie wizy polskiej sowiekiemu.

Haga, 13.3. (PAT.) Rząd odmówił udzielenia wizy paszportowej p. Kofontaj, posłowi Z. S. S. R. w Oslo. — P. Kofontaj, pragnął uczestniczyć w kongresie organizacji kobiecych, który odbędzie się w Hadze w związku z konferencją w sprawie kodyfikacji prawa międzynarodowego.

Propaganda samowystarczalności.

Warszawa, 14. 3. Jak się dowiadujemy, Liga Samowystarczalności Gospodarczej przystąpiła do realizacji filmu propagandowego na rzecz krajowego przemysłu tekstylnego. Film ten będzie miał 400 do 500 mtr. długości, przyczem część zdjęć dokonana będzie na tle fabryk łódzkich.

W filmie tym przyrzeka łaskawy swój udział pani Marszałkowa Piłsudska, a nadto wystąpią w nim miss Polonia — Zofia Batorycka oraz obie vice-miss p. Winkowska i p. Malczewska.

Salon automobilowy na M. W. K. T.

Wystawa samochodów zajmie 12 000 m. kwadrat. powierzchni. — Udział wszechświatowych wytwórni samochodowych.

Jedną z atrakcyj Międzynarodowej Wystawy Komunikacji i Turystyki, której otwarcie nastąpi już za niespełna 4 miesiące, będzie olbrzymia wystawa samochodów, jakiej dotąd w Polsce nie było, a jaką i zagranicą nie często uda się spotkać.

Zadania organizacji wystawy samochodów, która zajmie netto 12 000 m. kw. powierzchni, podjął się Związek Kupiectwa Samochodowego, którego Prezydium z Zarządzeniem M. W. K. T. doszło do zupełnego porozumienia, tak co do cen metrażu, jak warunków udziału.

Przewidywany jest udział wszystkich najważniejszych wytwórni samochodowych świata. Z dotychczas zgłoszonych 38 firm wymienić należy: Koncern austriacki — Austro-Daimler, Puch, Austro-Fiat, Steyrer, który wystawiać będzie na powierzchni 580 m. kw. firmy francuskie: Berliet, Citroën, Voisin, Rochet-Schneider, Delage, Renault, Peugeot; belgijskie: Minerva; czeskie: Skoda, Kolben-Danek, Praga (350 m. kw.) Zbrojówka, i Tatra, włoskie: Fiat, Lancia, Om, niemieckie: B. M. V. Opel, Mercedes-Benz, Henschel & Sohn, Adlerwerke, Stozyerwerke, Horch, Daimlerwerke, szwajcarskie: Saurer, amerykańskie: Studebaker, Essex, Ford, Graham-Paige, Morris (500 m. kw.) i wiele innych.

Brak pracy w Austrii.

Wiedeń, (AW.) Radykalno-socjalistyczny „Der Abend” donosi, że znana fabryka samochodów Steyrer, która jak wiadomo należała przedtem do koncernu Boden Credit Anstalt, następnie przejęta została przez Credit Anstalt, na zamar obecnie przeprowadzić redukcję około 1000 robotników i pozostawić przy pracy tylko 1000. Ponieważ w latach ub. zwolniła fabryka przeszło 6000 rob., obecnie wśród ludności miasta Steyr panuje wielka bieda. W ostatnim tygodniu cała grupa robotników wywędrowała do Francji i do Ameryki. „Der Abend” domaga się interwencji rządu aby zapobiedz zapowiadanej redukcji. —

Przedsmak 19-go.

Dzieci śląskie nie chcą śpiewać „Brygad”. Jak donosi korespondent śląski „Kury. Warsz.”, w szkole w Nowej Wsi nauczyciel chciał nauczyć dzieci śpiewania „Pierwszej Brygady”, zapowiadając, że będą tę pieśń śpiewali chórem w dniu 19. bm. Dzieci oświadczyły, że pieśni tej nie będą się uczyły i nie będą śpiewały. Wziewani przez nauczyciela rodzice zaakceptowali stanowisko swoich dzieci. Nauczyciel tłumaczył się nakazem inspektora szkolnego

Istny potop.

Paryż, 13. 3. (AW.) Prasa francuska podaje nowe alarmujące wiadomości o wielkiej powodzi u podnóża Pirenejów. Ulewne deszcze, które od kilku dni bez przerwy padają, powiększają z dnia na dzień rozmiar katastrofy. Najbardziej zagrożone są okolice miast: Pau, Bajonna i Tarbes. Niżej położone dzielnice Tarbes stoją już pod wodą. W jednej z miejscowości w pobliżu Pau niektóre domy są zalane wodą ponad dach. W Bajonnie woda na przedmieściach sięga ponad poziom ulicy do 1 metra 50 cm. Wszelka komunikacja z temi miastami jest przerwana.

Zdziczenie młodzieży.

Nowy Sad, 14. 3. (PAT.) Jak podaje prasa dwaj zamaskowani młodzi ludzie, których wydalone z balu kostiumowego za niewłaściwe zachowanie się, zaczęli wchodzić do sali, dalsi szeregi strażów rewolwerowych do wychodzących z balu gości, przyczem zranili 16 osób, wśród nich 2 śmiertelnie, a następnie zbiegli.

* Pogrzeb b. prezydenta Tafta. W Waszyngtonie odbył się pogrzeb zmarłego b. prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki Tafta na cmentarzu w Arlington. Pogrzeb odbył się z honorami wojskowymi. Za trumną postępowali: prezydent Hoover, członkowie oraz korpus dyplomatyczny.

* „Rzym musi być piękny”. Tak sobie powiedział Mussolini i dotrzymał słowa. W początkach marca rb. ogłoszono w Rzymie, że nikomu nie wolno wywieszać schnącej bielizny przed oknami mieszkań. Zwłaszcza zakaz ten dotyczy tych okolic miasta, gdzie są wspaniałe pomniki. Kara za łustanie tego zakazu jest tak wielka, że nikt nie ośmielił się przestępować go. Grozi winowajcom bowiem a nie mniej, nie więcej, tylko... banicja!

Z POGRANICZA.

Przeciwko gwałtom, barbarzyństwu i materjalizmowi.

Wszyscy na wielki wiec — zaprotestować przeciwko rozpazaniu terroru wrogów Krzyża i cywilizacji

Niedziela, 16 marca 1930 r. da wyraz uczuciom, czynności społeczeństwa polskiego. Zgromadzimy się tłumnie na wiecach, aby w myśl Listu Papieża i zarządzenia Prymasa Polski złożyć gromadny, zdecydowany protest w sprawie prześladowań religijnych w Rosji, aby potępić rozwydrzenie i terror moskiewskich chamów i ten materjalizm, co doszedł w czerwonym państwie antychrysta do szczytu i zagraża innym narodom zniszczeniem wartości duchowych, sroczaniem się w bagno zwyrodnienia.

W szczególności Pogranicze nasze i jego najludniejsze miasto Leszno powinno — dając wyraźny, żywy dowód, że przywiązane jest do Wiary Ojców — ze współdziałaniem się w niewoli obcej Rosji — odezwać się domowym głosem, napietmować gwałty, żądać likwidacji ohydznego systemu i krwawych praktyk, urągających etyce i kulturze chrześcijańskiej.

Niechże więc każdy Obywatel, a w szczególności

KRONIKA.

Niedziela, dnia 16. marca 1930 r.
Abraham Pust.

Wsch. słońca g. 5 m. 51. Zach. g. 17 m. 40.

Wsch. księżyc g. 20 m. 30. Zach. g. 7 m. 1.

Mian pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomierza-Wielkopolskiej: Nadwołkowy w Antoninach Sobota, dnia 15. 3. godzina 7 rano: Temperatura powietrza — 0,3, wiatr półn. wsch. o predk. 3 m/s pochmurno, ciśnienie atmosferyczne 742,0 wilgotność 94%. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 4,1 najniższa — 2,8, ilość opadu 4 m/m.

LESZNO.

1) **Kalendarzyk terminowy** (zebrań, zbiórki itd.) **Piątek** (15-go 3). Związek Emerytów w Lesznie: Zebranie miesięczne odbędzie się o godz. 3-ciej popoł. w Domu Katolickim. Ważne sprawy. Prosi się szan. członków o stawienie się w komplecie. Zarząd.

Chór Nauczycielski: o godz. 3.15 popoł. lekcja śpiewu w żeńskiej szkole powszechnej. Liczne przybycie konieczne. Dyrygent.

Związek Inwalidów Wojennych R. P. Koło Leszno: uprasza się o przybycie wszystkich członków pomiędzy godz. 3 a 8 wiecz. do Sekretariatu przy ul. Szkolnej 4. Zarząd.

Stow. Młodych Polek: popoł. spowiedź wielkanocna.

Chór Kościelny: o godz. 8-mej wiecz. lekcja śpiewu chóru żeńskiego; o godz. 8.30 chóru mieszanego. Jaknajliczniejsze i punktualne przybycie konieczne. Dyrygent.

Bractwo Ojców Żywego Różańca: o godz. 4-jej przystępuje do wspólnej spowiedzi św. a w niedzielę 16 bm. o godz. 7-mej rano do wspólnej Komunii św. pod sztandarem. O liczny udział prosi.

„Sokół” oddz. piłki nożnej: o godz. 8-mej wiecz. w lokalu druha Działka pogadanka. Przybycie wszystkich graczy konieczne. Kierow. K. S. „Polonia”: o godz. 20-tej pogadanka. Po pogadance zebranie Zarządu.

Kl. Sp. „Pogoń” oddz. żeński: wiecz. o godz. 7-mej pogadanka w świetl. mjejsk. Przybycie wszystkich członków pożądanę. Oddz. męski: o godz. pół 8-mej do 8-mej wiecz. zbiórka i

każdy Katolik, Polak uważa sobie za obowiązek człowieka, chrześcijanina, patriotę przybyć na wiec 16 marca 1930 r. (w Lesznie na sali Strzelnicy, przy ul. Kościelnej, o godz. 5-tej popołudniu) i przez obecność i głos swój zająć wyraźne stanowisko, poprzeć akcję w kierunku położenia kresu gwałtom, co wolają o pomstę do nieba.

Specjalnie zobowiązane jest do tego Leszno ze względu na to, iż w murach jego nie brakło prób podważenia zasad religijnych, zohydzenia tradycji, zabijania uczuć polskich. Okazy przez solidarne wystąpienie na wiecu, że z tem ohydym bluźnierstwem, że z sektami (torującemu drogę bezwyznaniowości, socjalizmowi i komunizmowi) miasto nasze nie wspólnego nie ma; że społeczeństwo nasze zawsze gotowe do obrony Wiary i Ojczyzny, potrafi skutecznie przeciwstawić się zewnętrznym i wewnętrznym, jawnym i niewyrażnym bolszewikom.

pogadanka w świetl. mjejskiej. Przybycie wszystkich członków, a przedewszystkiem zawodników pożądanę.

Jutro (16-go 3). Zebranie filii Rzemieślników Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego w Lesznie odbędzie się o godz. 12-tej przedpoł. u p. Dudziaka przy Nowym Rynku. Zarząd.

Związek Z. Z. P. filia mieszaną: o godz. 14-tej w lokalu p. Pieczyńskiego (Hotel Dworcowy) odbędzie się zebranie w bardzo ważnej sprawie, na które członków oraz sympatyków jak najprzejrziej zapraszamy. Zarząd.

Tow. Terminatorów: zebranie odbędzie się o godz. 1.30 w Domu Katolickim. Płacenie składek od godz. 1.15. Zarząd.

Stow. Młodz. Polskiej: o godz. 1.30 popoł. lekcja chóru w Ognisku. Przybycie wszystkich członków, którzy do chóru się zapisali, konieczne. Dyrygent.

Stow. Mł. Polek: o godz. 8-mej rano wspól. na Komunię św. Wiecz. bierze Tow. udział w wieczornicy Tow. św. Amny.

Stow. Młodz. Polskiej: Ponieważ Tow. św. Amny urządza przedstawienie amatorskie na sali Domu Katolickiego, w Lesznie, przeto uprasza się druhów o jaknajliczniejsze wzięcie udziału w przedstawieniu. Zarząd.

N. P. R. Lewica filia Leszno: zebranie plenarne odbędzie się o godz. 3-ciej popoł. Ważne sprawy i referat o konstytucji. Przybycie wszystkich członków obowiązkowe. Zarząd.

Arcybractwo Straży Honorowej Najśw. S. P. J.: Po sumie próba teatralna w Domu Katolickim. Uprasza się wszystkich amatorów o punktualne przybycie. Popoł. o godz. 5-tej członkowie biorą udział w wiecu w Strzelnicy. Wiecz. o godz. 8-mej zaprasza się członków na wieczornicę Tow. św. Amny, która odbędzie się w Domu Katolickim. O liczny udział prosi Zarz.

III. Zakon św. Ojca Franciszka zaprasza wszystkich członków na przedstawienie Tow. św. Amny, wiecz. w Domu Katolickim. Zarząd.

Bractwo Matek Różańcowych daje do wiadomości, iż od godz. 12.30 jest adoracja Najśw. Sakramentu w kościele. O liczny udział prosi Zarz.

Tow. św. Amny daje do wiadomości, iż od godz. 12.30 jest adoracja Najśw. Sakramentu w kościele. O liczny udział członków prosi Zarz.

Tow. Kolejarzy w Lesznie bierze udział o godz. 17.00 w Strzelnicy w wiecu protestacyjnym przeciw gwałtom bolszewickim. Obowiązkiem każdego członka jest przybyć. Zarząd.

Tow. Powst. i Wojaków w Lesznie: zbiórka Tow. o godz. 9.30 przed mieszkaniem druha prezesa (Rynek). Zarząd.

Poniedziałek (17. 3.) Stow. Mł. Polek: o godz. 8-mej wiecz. zbiórka w Ognisku tych druhów, które będą chciały brać udział w II kursie gotowania. Zarząd.

Stow. Młodych Polek: o godz. 8-mej wiecz. odbędzie się zbiórka I zastępu. Z powodu ważnych spraw przybycie wszystkich druhów konieczne. Zarząd.

1) **Baczność Towarzystwa.** Uprasza się wszystkie Towarzystwa katolickie, ażeby w niedzielę, dnia 16. bm. wzięły udział ze sztafarami w głównym nabożeństwie o godz. 10-tej, w kościele parafialnym. O godz. 5-tej po poł. zaprasza się wszystkich członków Towarzystw do Strzelnicy na wiec, protestacyjny, przeciwko gwałtom bolszewickim. — Związek Towarzystw na miasto Leszno: Józef Górecki, prezes. St. Szal, sekretarz.

1) **Katolickie Koło Polek.** W poniedziałek 17 bm. o godz. 8-mej wiecz. odbędzie się na małej sali Domu Katolickiego miesięczne zebranie Kat. Kola Polek. O liczny udział członków z powodu rekonstrukcyj, mających się odbyć dn. 23 bm., prosi Zarząd.

1) **Kóło śpiewu „Chopin”.** W poniedziałek, 17 bm. o godz. 8-mej wiecz. w Strzelnicy nadzwyczajne walne zebranie. W razie nie dostatecznej liczby członków, po upływie pół godz. bez względu na liczbę obecnych odbędzie się drugie zebranie, którego uchwaly będą prawomocne. Zarząd.

1) **Przemysłowcy i rzemieślnicy cześć!** Plenarne zebranie odbędzie się w poniedziałek dnia 17 bm. o godz. 8-mej wiecz. w Hotelu Polskim. Na porządku obrad ważne sprawy i bardzo interesujący referat. Liczny udział członków pożądaný. Goście mile widziani. Zarząd.

1) **Miesięczne zebranie Oddziału Zjednoczenia Kolejarzy polskich** odbędzie się we wtorek, dnia 18. marca br. o godz. 7-mej wiecz. w Domu Katolickim. O przybycie wszystkich członków i sympatyków prosi Zarząd.

1) **Związek Pracowników Kupieckich w Lesznie** podaje swym członkom do wiadomości o odbędzie się mającym kursie księgowości w dniu 17 bm. o godz. 20-tej w Hotelu Polskim. O liczne przybycie prosi Zarząd.

1) **„Lilje i róże”.** Przypominamy o jutrzejszym przedstawieniu Kółka amatorskiego Tow. św. Amny, które odegra o godz. 8-mej wiecz. w Domu Katolickim wzruszający dramat religijny p. t. „Żywot św. Agnieszki”, czyli „Lilje i Róże”. Tow. św. Amny czyni wszelkie starania, aby piękną tę sztukę odtworzyć jaknajlepiej, to też przewidzieć można, że przedstawienie spotka się z ogólnym poparciem szerszego ogółu.

1) **Przypominamy** w ostatniej chwili jeszcze raz, że dziś o godz. 8.15 wieczorem Teatr „Minjatury” odegra w Hotelu Polskim sztukę Zenona Parwego p. t. „Knapka”. Sztukę tę, jako utwór przedstawiający zgubne skutki alkoholizmu, powinni poznać wszyscy; tem bardziej, że jest ona napisana z talentem i pochodzi z czasów tak zwanej „Młodej Polski” to znaczy z okresu literackiego z początku XX. w. Bilety u p. Misiaka w rynku, a wieczorem przy kasie.

1) **Z kursów sanitarno-ratowniczych.** Zarząd Polskiego Czerwonego Krzyża w Lesznie przypomniał o odebraniu świadectw o wyniku egzaminu z kursu sanitarno-ratowniczego. Opłata 1.— zł. Jednocześnie prosi, aby słuchacze, którzy zamówili podręczniki o ratownictwie zechcieli je nabyć. Cena 2,50 zł.

CHARLES WESLEY SANDERS.

Na rozdwoju

(Przedruk wzbroniony).

(Ciąg dalszy).

82) — Miał prawo być u mnie — odpowiedział z niepokojem krętać. — Każdy człowiek ma prawo zadzić się swego adwokata.

— Pewnie, że ma, ale czasami trafia nie na takiego, jakby chciał — zauważył Mc Gregor. — No, komu w drogie, temu czas. Musi się pan wyśpać na jutrzejszą podróż do hrabstwa.

— Pojādę zrana, jeżeli to pana interesuje — oznajmił Sobey.

— Nie interesuje mnie — odrzucił Mc Gregor. — Wysili obaj z Hammersley'em i dosiedli wieczorowców.

— Co teraz zrobimy? — zapytał ten ostatni. — Trzeba by się zastanowić skąd weźmiemy drugiego obrońcę.

— Ja ośobiście nie trwonilbym więcej pieniędzy na obrońców — zaopiniował Bert. — Sobey wyciągnął z pana parę tysięcy dolarów i co zrobił?

— Jim obrócił się w siódle i spojrzał na przyjaciela. Fakt, że poturbował trochę oszukane go adwokata, podzielał dodatnio na jego stan nerwowy. Był w tej chwili prawie soba.

— Panie Mc Gregor — rzekł z niezwykłym u siebie ożywieniem. — Nie poznaję pana. Kiedyśmy się poznali, byłem bliżsi obiedu. Mało brakowało, żebyśmy zwarjowali. Pan stanął nade mną, jak anioł. Oczekiwem w panu odrazu coś takiego — coś takiego sam nie wiem, jak to określić. Ale teraz zdaje mi się, że pan zapatrzuje się na sytuację zbyt różowo.

— Kłóba, że pan coś wie, coś zdecydowanego. Niezadowolony, żeby taki człowiek, jak pan nie przejmował losom takiej dziewczyny, jak moja siostra, wie-

dzając, że grozi jej straszne nieszczęście. Pan musi coś wiedzieć. Czy wolno zapytać co?

— Panie Hammersley — odpowiedział zapytany — żałuję, że nie mogę panu nic powiedzieć, ale usta moje zamyka pieczęć tajemnicy. Niech mi pan tylko ufa. Ręczę panu, że moja gra jest uczciwa. Nie mogę panu absolutnie powiedzieć, co mam powódz. Przyczynę tej tajemnicy muszę w sercu już od kilku miesięcy.

— Ufam panu — odpowiedział Jim. — To, tylko powiem, że podług mojego przekonania, taki człowiek, jak pan, nie mógłby budzić złudnych nadziei we mnie i w mojej siostrze, nie mając ku temu podstaw.

— Oddaje na usługi państwa wszystko co jest we mnie najlepszego — rzekł Bert. Hammersley popatrzył na niego głębokim wzrokiem i rzekł:

— Czy pozwoli pan, żebyśmy na znak przyjaźni i ufności mówili sobie po imieniu?

— Z radością — odparł Mc Gregor i podał sobie rękę. Po chwili ciągnął dalej: — Pierwszą naszą czynnością powinno być zwerbowanie jak największej liczby przyjaciół. Im więcej ich zbierzemy, tem lepiej. Dobrze to rzecz mieć wielu przyjaciół.

— Moi mnie nie opuścili — rzekł Jim. — Ilu ci potrzeba?

— Chocby, sześciu.

— Mogę mieć ich na pierwsze zawołanie.

— Zobaczymy, do czego te rumaki są zdolne. Ruszyli galopem. Chłodny wiatr nocy bił w twarz Berta, dając mu wrażenie czegoś słodkiego i czystego. Umysł mu się rozjaśnił. Zaczął myśleć szybko i intensywnie. Nigdy nie czuł się tak bardzo sobą fizycznie i moralnie, jak wtedy, gdy miał pod sobą dobrego konia. Ujechawszy mile, ściągnął cugle. Hammersley poszedł za jego przykładem. Bert wybuchnął śmiechem.

— Jim — rzekł — przysłał mi do głowy pewną myśl. Dziwne, co się czasami wyprawia w ludzkiej mózgowicy. Po przyjeździe do domu będziesz musiał natychmiast zwołać swoich przyjaciół, ale nadto napisać list.

— Mogę to zrobić — uśmiechnął się Hammersley.

ROZDZIAŁ XII.

ZART.

Na drugi dzień rano, wkrótce po dziesiątej, Mc Gregor siedział w kancelarii szeryfa. Wpierw jeszcze załatwił krótki interes w Pierwszym Banku Narodowym, który otwierano o dziesiątej. Stamtąd udał się wprost do szeryfa.

— Trzyma pan jeszcze moich czterech protegowanych? — zapytał.

— Tak, ale dzisiaj będę musiał zakomunikować im jakieś określone oskarżenia.

— Czy pan z nimi rozmawiał?

— Nie. Uznałem, że lepiej będzie jak poczekać w niepowinności.

— Lada chwila pokaże się tu Sobey, żeby się za nimi wstawić — oznajmił gość.

— Tak? Ten pies niczem nie pogardzi.

— A więc to taki okaz?

— Wiadomo.

— Szeryfie — rzekł Bert — chciałbym pana o coś prosić. Wiem, że jako niezamowny, za dużo wymagam, ale z czasem się wyłomaczę.

Szeryf wpił zęby w cegielkę tytoniu. Powiódł spojrzeniem, tak, że trudno było osądzić co myśli.

— O, ja się znam na ludziach — odpowiedział niedbale. — Mam doświadczenie. Więc czego pan sobie życzy?

— Chciałbym, żeby ich tu przyprowadzono po jednemu. Zobaczymy, co mają do powiedzenia — podsunął Bert.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Ś. p. Rotmistrz Zygmunt Podczaski

Odwołany Najwyższym Rozkazem odszedł na wieczne łóżko ś. p. rotmistrz Zygmunt Podczaski.

Jak grom z jasnego nieba, przyszła ta wieść żalobna... przyszła w słoneczny, pogodny dzień przedwiośnia.

Spełniło się młode, życie jasnymi szlakami ukończenia ideałów wytyczone, ofiarne życie żołnierza-obywatela.

Przestało bić serce ongiś w pielgrzymce na kraj świata, najlepsze swe siły wyczerpawszy.

Zagaśły ufnością dziecka pogodne oczy, człowieka o prostej i wytwornej duszy, hartowanej na zewnątrz o swoistym świecie wewnętrznym.

Wnuk oficera wojsk napoleońskich, przyniósł ś. p. Zygmunt Podczaski już na świat zamilowane do konia i szabl.

Przemawiała doń swym tajemniczym urokiem przyroda. W wódzkiej myśliwskiej kształtowała się w zaraniu młodości Zygmunt — wrażliwa i czuła na piękno — dusza artysty.

Powódka go w szeregi uczni ś. p. Jacka Malczewskiego, który w młodym adeptce sztuki rozpoznał talent.

Wojna światowa rzuciła go w szeregi armii rosyjskiej skąd po wyleczeniu z ran, odniesionych w Prusach i Wschodnich — na wiadomość o formowaniu się oddziałów polskich wstąpił w styczniu 1915 r. do Legionu Pułaskiego.

Od tej pory już nie zdjął munduru, a przeżył jego zaczyna się układać w heroiczny epos tułaczki żołnierza — Polaka.

Służba w armii rosyjskiej, Legion Pułaski, walki z bolszewikami w oddziale Strzelców Polskich na Syberji, służba w oddz. admir. Kołczaka, w 1 pułku ułanów gen. Hallera, 10 miesięcy niewoli bolszewickiej, wreszcie po wojnie od 1921 r. służba w 87 pułku ułanów w Lesznie — oto poszczególne etapy jego wojskowego życia.

Pogodny i cichy, surowy dla siebie, żołnierz bez szaleń, przyjaćiel i druh serdeczny, posiadał sztukę jednania ludzkich serc.

Niechaj Mu lekka będzie ta Ziemia, dla której żył... która obficie i szczerze użył swym trudem... której w ofierze niósł najlepsze siły swego młodego życia.

Cześć Jego świetlanej Pamięci!

1) **Polski Czerwony Krzyż.** Dnia 13 bm. na sali Hotelu Polskiego w Lesznie, odbyło się zebranie zarządu Polskiego Czerwonego Krzyża celem obrad i przedyskutowania sprawy. W skład tegoż weszli: p. Dr. Trójski jako prezes, pp. Filisiewiczowa i Burm. Kowalska wiceprezesowie, p. A. Syczewska sekretarka, p. rotm. Perkowska wicesekretarka, p. J. Trampczyńska skarbniczka, p. R. Bojanowska wiceskarbniczka, p. Stobiecka skarbniczka, pp. Insp. Tyczewski, Dyr. Perzyński i Dyr. Wólczakowa weszli do komisji tworzenia kół młodzieży Czerwonego Krzyża, pp. Janowa Górecka i Marska do komisji propagandowej, pp. Figaszewska i A. Mistak do komisji kursów sanitarno-ratowniczych, p. Wilkońska do sekcji odżywczej.

2) **Odczyt prof. W. Lutosławskiego** (Komunikat nadesł.) Wszan. Czytelnikom „Głosu Leszczyńskiego” przypominamy, że staraniem miejscowego Koła T. N. S. W., wygłosił prof. Wincenty Lutosławski odczyt p. t. „Historia poglądów na świat”. W wykładzie tym poruszy ten wybitny uczony tematy niesłychanie interesujące każdego człowieka jak: Kłasyfikacja poglądów na świat. Główne typy umysłowości. Teoria materii. Idealizm. Teoria poznania. Santeizm. Słowniki chrześcijaństwa do budynku i islamu. Spirytualizm. Mistycyzm. Mesjanizm. Ostateczne cele życia na ziemi i w całym wszechświecie itp. Wykład odbędzie się w auli Gimnazjum im. Komenjusza w niedzielę, dnia 16 bm. o godz. 5-tej popoł. Wstęp dla dorosłych 1 zł. dla młodzieży i pp. podofic. 50 gr.

3) **O Malczewskim.** W Szkole Przemysłowo-Handlowej wygłosił wczoraj p. Ottówny wykład o wielkim malarzu polskim Jacku Malczewskim, ilustrując go przezręcznymi dziełami, cenniejszymi i charakterystycznymi dla rozwoju twórczości malarstwa wielkiego mistrza. Wykład p. Ottówny powtórzony będzie w najbliższym czasie w auli Państwowego Gimnazjum im. Komenjusza.

4) **„Ostrowia” I. (Ostrow)** — „Sokół” I. (Leszno). Zbliża się trzecia niedziela rozgrywek o mistrz. kl. A. Pięć dalszych meczów przyniesie sportowcom wiele emocji. I tak do Leszna przyjeżdża najsilniejszy obecnie konkurent prowincjonalny, który zeszłej niedzieli rozgromił dotychczasowego, wiceodwiera kl. A. „Stella” w stosunku 6:0! — „Sokół” miał drużynę ostrowską dwa razy jak poprzednią i to w finałowych zawodach o wejście do kl. A. Mecz w Lesznie, najpiękniejszy w ubiegłym sezonie zakończył się porażką piłkarzy ostrowskich 2:3, za rewanż w Ostrowie przyniósł zwycięstwo „Ostrowi” 3:1. Przecie spotkanie tych zespołów odbędzie się jutro o godz. 2.30 popoł. na boisku „Sokoła”. Tym

Do wszystkich gniazd sokolich okręgu leszczyńskiego.

Wzywamy wszystkie gniazda, by w myśl okólnika Związku z dnia 27. 2. 1930 wzięły gremialny udział z szlarami w nabożeństwach ekspijacyjnych, jakie odprawia się w niedzielę, dnia 16 marca br., celem zmanifestowania służenia wielkiemu dziełu walki z bolszewizmem, wrogiem Boga, ludzkości i Ojczyzny naszej.

razem będzie chodziło o bardzo wysoką stawkę — dwa punkty, które z jednej strony wysunęłyby drugą leszczyńską z przedostatniej lokaty tabaki na wyższą, z drugiej zaś polepszyłyby szansę „Ostrowi” na zdobycie czołowego miejsca w arystokracji okręgowej. — Jak się dowiadujemy. Mało-czerwoni zbiegają do Leszna z swym najsilniejszym składem z internacjonalnem Spojdą i Berensteinem na czele. Pierwszy ma świetnie zapisaną kartę w piłkarstwie polskim. Jako członek „Warty” poznańskich broni barw Polski w 13-tych meczach międzypaństwowych, bierze udział w Olimpiadzie parskiej w r. 1921, później zaś jako filar „Warty” odnosi wielkie sukcesy w meczach ligowych. — W ub. roku z powodu nadmiernej tuszy stracił wiele na wartości. Mimo to nie kończy swej wspaniałej kariery, grywa w „Warcie” I. b. — w ostatnim zaś czasie, po otrzymaniu zwolnienia z macierzystego klubu, wstępuje do „Ostrowi”. Tu nie tylko obejmuje jedną z pozycji w drużynie, ale też staje się jej gorliwym trenerem. — Drugi jest również znany piłkarzom jako dobry kierownik napadu, gracz o precyzyjnej technice i niebezpiecznym strzale (ostatnio przeciw „Stelli” strzelił 4 bramki). — Zawody niedzielne zapowiadają się więc bardzo ciekawie. — Z innych spotkań należy zanotować: „Wiktorja” jarocińska jedzie do Ostrowskiego Kl. Sp., który najprawdopodobniej zdobędzie pierwsze dwa punkty. Na boisku „Warty” zetnie się „Stella” z „Wartą” I. b., przyczem wielkie szanse wygrania ma drużyna druga „Legia”, która zmierzy się ze „Spartą” powinna przeciąć nie jej dotychczasowych zwycięstw. Wreszcie ostatnie spotkanie dnia „H. C. P.” — „Pomiana”, prawdopodobnie utwierdzi mocniej drużynę pierwszą na zaszczytnej pozycji, jaką zajmuje.

ODPOWIEDZI OD REDAKCJI.

Oszczędn. Pewna poprawa jest, ale jeszcze niedostateczna. Przyrost kapitału oszczędnościowego P. K. O. w lutym r. bież. wyniósł 10.221.395 zł. j. o 2 miliony zł. więcej, niż w styczniu r. bież. a prawie trzykrotnie więcej, niż w lutym 1929 r. Stan kapitału, złożonego na książeczkach oszczędnościowych wyniósł dn. 28. II. 1930 r. zł. 157.547.847 licząc zaś z wkładami pochodzącymi z waloryzacji zł. 190.188.571. Są jeszcze tacy niemadry, którzy pieniądze chowają w domu. Nie jest to ostrożność, bo przecież w domu pieniądze nie są pewniejsze. Wobec dużego procentu jest to także duża strata. Wreszcie nieuruchamiany kapitał stoi na przeszłość zasilenia środkami obrotem handlu naszego, rzemiosła i przemysłu.

H. C. Łódź. „Biały węgiel” to energia czerpana z naturalnych wódopadów, event i sztucznych. Energia ta zastępuje w wielu wypadkach węgiel kamienny, od którego, rzecz prosta taniej się kalkuluje. W Polsce są najwielkie możliwości w południowej części kraju a także na Pomorzu. Na wyjątkowo szeroka skalę zastosowano wyzyskanie „białego węgla” w Szwecji. Złożyły się na to: z jednej strony liczne i znaczne (warunki terenu) spadki wodne z jednej strony a brak węgla z drugiej. Energia ta wyzyskana jest dla fabryk, gospodarstw rolnych i, przedewszystkiem dla kolei. Pod względem długości zelektryfikowanych linii kolejowych zajmuje Szwecja pierwsze miejsce na świecie.

ZABOROWO.

zo) **Obchód Imieniny Marszałka Piłsudskiego** odbędzie się dnia 16 bm. Capstrzyk o godz. 7-mej wiecz. następnie od godz. 8-mej akademja na sali p. Spychały. Program: 1) Przemówienie. 2) Deklamacje i śpiewy. 3) Monolog. Przy końcu będzie odegrana arcywesoła farsa w jednym akcie p. t. „To polityka”. Szan. publiczność i miejscowe stowarzyszenia uprasza się o liczny udział w powyższej uroczystości. Komitet.

DROBNIN.

dn) **Starania o utworzenie nowej parafii.** W dniu 11. bm. obchodziła wioska nasza wielką uroczystość, mianowicie zaszczyt jej swą obecnością J. E. Ks. Biskup Dymek. Już o godz. wpół do 4-tej zaczęły się gromadzić zastępy wiernych. Zebrali się też dzieć szkół okolicznych, które ustawiły się szpalernem. Około godz. 5-tej nadjechał J. E. Ks. Biskup w towarzystwie Ks. Kanonika Rucińskiego i Ks. Dziekana Steinmetza z Osieczny. Dostojnego Gościa powitały śpiewem dzieci szkolne z Drobnina, Garzyna i Krzemieniewa. Następnie ze szkoły Drobniniej uczennica Teodora Matjaszówna powitała J. E. Ks. Biskupa pięknym przemówieniem i wręczyła wianek kwiatów w imieniu wszystkich dzieci. Po krótkim jeszcze przemówieniu p. Ponikiewskiego właściciela Drobnina ruszyła procesja do kaplicy, prowadząc J. E. pod baldachimem. Tuż przy kościele odpiewał „Ecce Sacerdos magnus”, a następnie duszpasterz miejscowy Ks. Sylwester Konieczny powitał J. E. w pięknych

Gniazda złożą do Przewodnictwa Związku mel-dunki o udziale swym w nabożeństwach, przysyłając ilościowe dane o liczbie druhów i druhien.

Czołem!

Za Przewodnictwo okręgu leszczyńskiego
Zw. Tow. Gimn. „Sokół” w Polsce
A. Krajewicz, sekretarz. B. Koflarski, prezes.

tręściwych słowach, wyrażając w imieniu wiernych radość z powodu przybycia J. E., jak również przyrzekając wierność i posłuszeństwo w ciężkich obecnych dla Kościoła czasach. Z kolei przemówił J. E. Ks. Biskup, wyrażając zdziwienie i radość z powodu tak wielkiej liczby wiernych zgromadzonych na miejscu, podkreślając, że przybył zainicjować dzieło wielkie, bo stworzenie parafii, które może i w dzisiejszych ciężkich czasach dokonać, jeżeli będzie dobra wola i wielka ofiarność dla Boga — w Kościele udzielił wiernym błogosławieństwa. Po uroczystości powitałnej odbyła się pod przewodnictwem J. E. Ks. Biskupa konferencja co do utworzenia parafii w Drobninie, na której zawiązał się komitet, mający doprowadzić sprawę tak ważną do pomyślnego końca. Po skończonej konferencji był Ks. Biskup przyjmowany przez gościnnych właścicieli Drobnina pp. Ponikiewskich.

BUKOWIEC GORNY.

bc-gy) **Wieczornica.** Z okazji 10-tej rocznicy za-ślubin Polski z Baltykiem miejscowe Koło K. Fl. N. urządziło w ub. niedzielę dn. 2. marca 1930 r. w sali p. Polocha uroczystą wieczornicę. Słowo wstępne jakoteż krótka prelekcja na temat znaczenia morza dla kraju i obecnego stanu rozbudowy portu w Gdyni wygłosił korespondent wspomnianego Koła, zachęcając jednocześnie do popierania akcji Komitetu Floty Narodowej i wpisywania się na członków takowego. Następnie odegrano sztukę sceniczną p. t. „Głos Ziemi”. Piękna dekoracja sceny, ilustrująca nadbrzeże baltyckie oraz nienaganna gra aktorów jako też ujmująca treść sztuki przykuwały uwagę obecnych i daly nam poznać niektóre zwyczaje i pieśni ludu Kaszubskiego oraz jego gorące przywiązanie do kraju ojczystego. Na dalszy program złożyły się występy dwiaty szkolnej, zawsze szczerze oklaskiwane. Po wieczornicy odbyły się tańce dla dorosłych. W miłym i serdecznym nastroju bawiono się do późnej nocy. Podziękowanie należy się tym wszystkim, którzy przyczynili się do uświetnienia wieczornicy, m. in. uczestnikom kursu dokształcającego za trudny, poniesione okolo odegrania tak pięknej sztuki. Szkoda tylko, że publiczność nie dopisała należycie, mimo doniosłości sprawy, co jednak można sobie w części tłumaczyć obecnym krytycznym położeniem warstwy ludności rolnej. Czysty dochód z całej imprezy przeznaczono na flotę narodową. Elste.

—o—

PONIEC.

pe) **Zboczeniec.** Wczoraj ujęto w Poniecu i odstawiono do więzienia niejakiego Gustawa G. za dokonanie defloracji.

WIELKOPOLSKA.

w) **Sreni. (Wielki pożar).** W zabudowaniach gospodarskich Józefa Jankowiaka w Masłowie w pow. średzkim wybuchł pożar, przyczem spaliła się stodoła ze zbożem i narzędziami rolniczymi wartość około 11 tys. zł. ubezpieczona zaledwie na 3.500 zł. Z zabudowań Jankowiaka płomienie przerzuciły się na sąsiednią stodołę, własność Wincentego Kulczaka, który poniósł stratę w sumie około 10 tys. złotych. Kulczak ubezpieczony był zaledwie na 2.600 zł.

w) **Kruszwica. (Awantury żydowskie).** W czasie ostatniego (czwartkowego) jarmarku licznie przybyli żydzi wywołali zajście, z czego skorzystały meły, uliczne i rzuciły się na stragany. Wobec groźnej sytuacji zawezwano podział policji z Inowrocławia, która w półtorę godzinę zlikwidowała awanturę, aresztując 10 osób.

w) **Bydgoszcz. (Odwołanie komisarza Kasy Chorych).** Jak się dowiaduje Aj. Wschodnia, komisarz Kasy Chorych w Bydgoszczy kpt. Bem, po głosnym wystąpieniu swem przeciwko tutejszym fabrykom o natechniastwo uregulowanie wielkich jakoby zaległości za ostatnie 5 lat, połączone z bezwzględny sekwestrem i aresztami towarów i wierzytelności, po otrzymaniu urlopu przymusowego, został ostatecznie odwołany ze swego stanowiska. Usunięciem również został przez Okręgowy Urząd Ubezpieczeń w Poznaniu zaangażowany przez Bema nowy urzędnik.

POMORZE.

p) **Toruń. (Wieżenie za wyłudzenie oka).** Odbyła się w toruńskim sądzie okręgowym rozprawa przeciwko Lili Falkiewiczównie, która w kwietniu ub. roku wykuła majorowi Terkowskemu oko. Sprawa miała podkład emficzny. Po całodziennym rozprawie sąd wydał wyrok skazujący Falkiewiczównę na sześć miesięcy więzienia i 200 zł grzywny.

p) Tczew. (Rocznica wkroczenia wojsk polskich). Miasto Tczew przeżywało doniosłą chwilę uroczystości narodowej. Mianowicie po raz pierwszy od czasu odzyskania niepodległości wkroczyło do miasta wojsko polskie, a to 2-gi batalion strzelców stacjonowanych dotąd w Starogardzie. O godz. 9 rano u bram miasta przywitali wojsko przedstawiciele władz miejskich ze stanoszą Stachowskim oraz burmistrzem Woyczyńskim na czele. Miasto było bogato udekorowane. Żołnierzy obsypywano mrozem kwiecia. Po przemówieniach powitalnych, ruszono przed gmach Starostwa, gdzie odbyła się uroczysta Msza św. połowa. Po Mszy połowej odbyła się defilada, poczem nastąpiło poświęcenie gmachu koszar, w czasie którego przemówienie wygłosił gen. Paślowski, podkreślając dzielność batalionu, który uznał za najbardziej godny do zajęcia tak ważnej nadgranicznej placówki wojskowej, jaką stanowi miasto Tczew. Wieczorem miasto podejmowało obiadem w dużej sali hall miejskiej przedstawicieli władz, generalicję, oficerów oraz przedstawicieli władz miejskich. W imieniu wojska przemawiali gen. Paślowski, gen. Rachmistrz, w imieniu wojewody pomorskiego składał życzenia nac. Grzanika. Obiad zakończył się rautem.

p) Gdańsk. (Język polski w szkole). Urzędowy organ szkolny w Gdańsku donosi, że na podstawie zarządzenia władz język polski zaliczony zostanie do przedmiotów, z których egzaminowani będą kandydaci przy egzaminach na nauczycieli szkół. Stwierdzić należy z uznaniem, że kółka niemiecko-gdańskie zrozumiały potrzebę wprowadzenia języka polskiego do szkół. W gdańskich szkołach średnich wprowadzono również naukę języka polskiego.

pr) Gdańsk. (Pożar olbrzymich spichrzów). We środę wybuchł o godz. 6. r. pożar w spichrzu zbożowym nad Moltawą. Płomień rozszerzał się z taką szybkością, że w krótkim czasie ogarnął dwa sześciopiętrowe magazyny. Żar był tak ogromny, że po drugiej stronie Moltawy trudno było oddychać. Do gaszenia pożaru przystąpiły trzy plutony straży ogniowej od strony Hopfengasse i siedm tożdy parowców od strony Moltawy. Straż ogniowa była jednak wobec szalejącego żywiołu bezsilna i ograniczyła się do ochrony sąsiednich budynków. Płomień dochodził do wysokości 15 metrów. Przy gaszeniu ognia zginął 50-letni strażak Gustaw Szinkowski, który chciał przebiec koło spichrza. W tej samej chwili runął na niego szczyt gmachu wśród ogłuszającego huk. przełamał drewniane nadbrzeże i wpadł do Moltawy na oczach olbrzymiego tłumu publiczności. Złotk Szinkowskiego jeszcze nie wydobyto z wody. Pożar zniszczył dwa tysiące ton zboża. Oba sześciopiętrowe składy spaliły się doszczętnie.

p) Gdańsk. (Wolne miejsca stypendjalne). W Internacie dla elewów handlowych i spedycyjnych w Gdańsku są wolne dwa miejsca. Kandydaci oprócz miejsca stypendjalnego w internacie, oraz praktyki handlowej, w razie wykazania należytych kwalifikacji i sumiennego wykonywania swoich obowiązków, mogą liczyć na ułokowanie ich w odpowiednich instytucjach handlowych. O miejsca te winni ubiegać się przedewszystkiem wychowawcy szkół handlowych, zamierzający powołać się pracy w dziele handlu morskiego.

p) Gdynia. (Budowa wielkiego gmachu mieszkalnego). Zakład Ubezpieczeń pracowników umysłowych w Poznaniu przystępuje z wiosną r. b. do budowy w Gdyni domów mieszkalnych obejmujących ogółem 1000 izb. Kapitał inwestowany wynosi 5 milionów złotych.

p) Gdynia. (Przeniesienie kapitanatu portu). Kapitanat portu w Gdyni został przeniesiony do nowego gmachu stacji pilotów przy nabrzeżu Pilotów.

p) Gdynia. (Rozgoryczenie kupiectwa). Z powodu bezwzględności ściągania podatków przez Urząd Skarbowy w Węlnierow i wynaczeniu na 18. bm. około 30 licytacji oraz na znak protestu przeciwko zbyt wysokiemu podatkowi obr. kupcy gdynscy postanowili zamknąć w dniu 15. bm. wszystkie sklepy na przeciąg całego dnia.

ŚLĄSK.

s) Katowice. (Teatr objazdowy na Śląsk). W najbliższym czasie przyjedzie na Śląsk Warszawski teatr objazdowy pod kierownictwem Marjana Brokowskiego i Stanisława Zborowskiego. Teatr który zabawi na Śląsku miesiąc, wystawi w Katowicach i innych miejscowościach województwa głośną sztukę Eleonory Kalkowskiej p. t. „Sprawa Jakubowskiego”.

s) Katowice. (Katastroficzne zdarzenie samochodowe). Dnia 12. bm. o godz. 7-mej rano na skrzyżowaniu szos Łagiewniki — Brzeziny oraz Królówka Huta — Bytom wydarzyła się wielka katastrofa samochodowa. Autobus osobowy należący do śląskiej linii autobusowej zderzył się na skrzyżowaniu wymienionych szos ze samochodem ciężarowym, należącym do wydziału powiatowego w Świętochłowicach. Z powodu zderzenia się samochodów 6 osób zostało ciężko i 12ej rannych. Rannych odesłano do szpitala w Królewskiej Hucie. Policja w Król. Hucie prowadzi dochodzenia. Prawdopodobnie winę ponosi szofer Ciuk.

Z Poznania.

P) Pogrzeb Sp. Wierzejewskiego. W dniu 12. marca w godzinach popołudniowych odbył się pogrzeb s. p. senatora dr. Ireneusza Wierzejewskiego. W kondukcie pogrzebowym wziął udział kilkuset osób. Wzrostł dr. gen. Wierzejewskiego wzięto były na lawecie, zasypanej stosem kwiecia. Imieniem senatu Rzplitej zęgnął zmarłego senatora sen. Lemcko imieniem zaś Federacji Obrońców Ojczyzny prezes gen. Górecki. Ze stopni uniwersytetu pożegnał s. p. gen. Wierzejewskiego rektor uniwersytetu J. M. Kasznica, oraz dziekan wydziału lekarskiego prof. Różycki.

P) Kronika wypadków. W pewnej restauracji na Górczynie doszło do zajścia między kilku podpiłymi gośćmi. Jeden z nich, Apoloniusz Gnatowski,

mistrz ślusarski, uciekając z restauracji przed paścikami, schronił się do jednego z domów, a ścigany dalej, skoczył z klatki schodowej pierwszego piętra na bruk, doznając cięższych obrażeń na głowie i uszkodzenia czaszki. — Samochód najechał na dziewczynkę Jolanę Ilmeri, która doznała złamań ręki i licznych kontuzji na ciele.

P) Z Teatrów Poznańskich. — Teatr Wielki. 16. 3. popoł. „Księżniczka dolarów”, wiecz. „Szawanda Dudziarz”. 17. 3. „Frasquita”. — Teatr Polski. 16. 13. popoł. „Komedia o prawdzie”, wiecz. „Nad polskim morzem”. — Teatr Nowy. 16. 3. popoł. „Ten, który zmienił nazwisko” (Ceny niższe). Wiecz. „Artyści”. 17. 3. „Artyści”.

—

s) Katowice. (Zbrodnicze wybryki). Onegdaj, nieznani sprawcy dokonali dzikiego wybryku, który mógłby się łatwo zakończyć groźną katastrofą. W perzek toru kolejowego Murcki — Kostuchna między stawkami a budynkiem kolejowym osobnicy ci położyli stos kamieni i trzy grube belki, poczem zerwali i usunęli latarnię z sygnałem ostrzegawczym. Na szczęście zamach został w porę wykryty. Wdrożone natychmiast poszukiwania za sprawcami nieczego wybryku narazie nie dały rezultatu.

s) Katowice. (Przemysłowość na granicy nie ustaje). Śląska straż graniczna natrafiła w pobliżu Starych Tarnowic pow. lublinieckiego na ezajkę przemysłową, w liczbie 9 osób. Ponieważ przemysłnicy nie chcieli mimo kilkakrotnego wezwania zatrzymać się, straż rozpoczęła ogień karabinowy na skutek czego udało się ująć 6 przemysłników, podczas gdy 3 zbiegło. Jeden z przemysłników został ranny. Schwyłanych członków szajki osadzono w więzieniu w Tarnowskich Górach, przemycany zaś towar w postaci znacznego transportu papierosów niemieckich skonfiskowano. Za ukrośenie dla przemysłnicy będą musieli zapłacić grzywnę w wysokości około 70.000 zł.

s) Katowice. (Elektryczny ubój bydła). Tutajsza rzeźnia miejska zamstałowała nowoczesne urządzenia do elektrycznego uboju bydła. Dokonane próby wypadły doskonale, co pozwoli rzeźni na zwiększenie dotychczasowego uboju i usprawnienie bекonarni eksportowej. Jest to pierwsza tego rodzaju urządzenie w Polsce.

BYŁA KONGRESÓWKA

bk) Sosnowiec. (Tragedia nieuleczalnie chorego). Wiesz Czarna Struga pod Żarkami stała się widowiską straszliwej tragedji. Mieszkaniec tej wsi 27-letni Antoni Małota, nieuleczalnie chory i nie mogący od dwóch lat chodzić z powodu paraliżu nóg w przystępie rozpacz zabił wystrzałem z rewolweru żonę swą 24 letnią Kornelię, poczem, z powodu zacięcia się rewolweru, usiłował popełnić samobójstwo przez wypicie większej dozy lekarstwa, przeznaczonego do nacierania sparaliżowanych nóg, zawierającego substancję trującą. Małota przewieziony został do szpitala, jest jednak bardzo mało nadzieja utrzymania go przy życiu.

bk) Kozłowski. (Strzały do pociągu). Ubiegłej nocy do pociągu pociągowej zjadającego w Warszawie do Katowic jacyś niewyśledzeni sprawcy dali kilka strzałów rewolwerowych na przestrzeń między Kozłowską a Częstochową. Jedną z kul przebiła szybę wagonu salonnego, którym powracał prezes dyrekcji P. K. P. w Katowicach inż. Niebieszczański. Strzały wywołały zamieszanie wśród pasażerów. Pociąg jednak nie zatrzymano. Wśród dokładnych oględzin wagonu znaleziono kilka śladów kul, które oddały się rekonesansowi od części stalowych podwozia.

bk) Łódź. (Robotnicy protestują przeciw terrorowi w Rosji). Zrzeszeni robotnicy w związku zawodowym „Praca Polska” wydał odezwę, w której protestują energicznie przeciwko prześladowaniom i terrorowi w Rosji Sowieckiej oraz wzywają klasę robotniczą do celowego zwalczania propagandy komunistycznej.

bk) Konstantynów. (Awantury bezrobotnych). Tłum bezrobotnych, złożony z przeszło 1000 osób, obiegł magistrat m. Konstantynowa, domagając się wypłaty zapomóg. Zawiądomiona policja demonstrantów rozprzeczła. Zebrał się oni jednak ponownie na rynku. Jednak i stad policja rozprzeczła tłum, aresztując kilku wicherzycieli, których przesłano do dyspozycji sędziego śledczego.

bk) Włocławek. (Situations awantury komunistyczne). W niedzielę, 9. bm. komunistki urzędników we Włocławku wiec, w którym wzięło udział około 500 osób. W czasie przemawiania delegata Czapkiego komunistki wywiesili cały szereg transparentów i zaczęli śpiewać Międzynarodówkę. Na miejsce przybył oddział policji pod kierownictwem aspiranta Dymnickiego. Mimo wezwania do rozwiązania wiecu, tłum nie chciał się rozjechać i w stronę policji posypały się kamieniami. Niektórzy z uczestników wiecu zajęli wobec policji bardzo agresywne stanowisko. Jeden z komunistów złamał nawet posterunkowemu karabin. Wkrótce policja sytuację opanowała, aresztując 28 osób.

bk) Włocławek. (Pożar przystani wiskanej). — Znajdująca się na brzegu Wisły we Włocławku przystań Zjednoczonej Żegludki Polskiej, wartości około 50 tys. zł. spłonęła w tych dniach doszczętnie. Straty są jednak większe, gdyż w magazynach przystani znajdował się towar wartości przeszło 200 tys. zł. Przyczyną pożaru narazie nie ustalono.

bk) Cichocinek. (Rozwiązanie komisji zdrowotnej). Dowiadujemy się, że departament służby zdrowia, ministerstwa spraw wewnętrznych rozwiązał komisję zdrowotną w Cichocinku, a komisarzem rządowym mianował naczelnika wydziału budżetowo-finansowego departamentu p. Wiśniewskiego.

MAŁOPOLSKA.

mp) Kraków. (W uznaniu zasług dla nauki). Na posiedzeniu rady wydziału lekarskiego uniwersytetu Jagiellońskiego odbyło się uroczyste wręczenie dyplomu dr. medycyny honoris causa rektorowi profesorowi dr. Leonowi Marchlewskiemu w uznaniu jego zasług dla nauki i uniwersytetu Jagiellońskiego. Jak wiadomo, prof. Marchlewski chłuba polskiej wiedzy chemicznej, jest poztatem doktorem filozofji.

mp) Kraków. (Doroczne święto pułkowe 8. p. ulanów). 8 pułk ulanów im. Księcia Józefa Poniatowskiego obchodzić będzie swe doroczne święto pułkowe w dniach 18 i 19 bm. Przygotowania do uroczystości pułkowych są w pełnym toku.

mp) Kraków. (Epidemia tyfusu brzusznego). W okolicy Żywca w ostatnich czasach zanotowano szereg wypadków tyfusu brzusznego. Wobec zbliżania się sezonu wycieczek na Baranią Górę i napływu turystów władze miejscowe obawiają się rozszerzenia epidemji. Tyfus został prawdopodobnie zawleczony ze wsi Radziechów, gdzie co roku pojawia się ta groźna choroba.

mp) Wadowice. (Kara śmierci na trucieli). Przed trybunałem sądu przysięgłych w Wadowicach toczyła się ostatnio rozprawa przeciw niejkiej Wróblewej, która utruła swego męża za namową kochanka. Oskarżona do winy się przyznała, z cynizmem opowiadała o wszystkich szczegółach zbrodni, a odpowiedzialność za zbrodnię zrzuciła na swego kochanka Właszkę, parobczaka z tej samej wsi, który miał ją rzekomo do tego czynu namówić. Przez całą sądową, wypełnioną szczerze publicznością, przesuwała się galerja świadków, wydających co w Wróblewej jak najgorsze świadectwo. Werdykt sędziów przysięgłych co do winy Wróblewej był jednomyślny, a twa podstawie werdyktu skazał ją sąd na karę śmierci przez powieszenie. Głosy przysięgłych co do współoskarżonego Właszkę były rozstrzelone, skutkiem tego trybunał wymierzył mu karę dwuletniego ciężkiego więzienia.

mp) Brzezany. (400-letni jubileusz miasta). Miasto Brzezany obchodzić będzie 400-letni jubileusz swego założenia przez hetmana W. Sienkiewskiego. Jubileusz ten zbliżenie się ze 150-letnią rocznicą założenia gminy brzeżańskiego. Rada miejska powołała komitet dla zorganizowania zjazdu b. profesorów i uczniów tego gimnazjum. Zjazd będzie trwał od dnia 28—29 czerwca r. b.

mp) Tarnów. (Nadużycia przy budowie sądu). W swoim czasie głośna była sprawa tragicznej śmierci inżyniera architekta Jana Millera w związku z poważnymi stratami materialnymi. Ponieważ inż. Miller był kierownikiem budowy gmachu sądu w Tarnowie, zjechała tamże komisja dyrekcji robót publicznych z inż. Heizmanem, naczelnikiem oddziału budowy i p. Tyńcekim radcą rachuby na czele, celem przeprowadzenia lustracji i ustalenia ewentualnych szkód. Po trzydniowej pracy komisja ustaliła szkodę państwa na około 200 tysięcy złotych, na które niema pokrycia. Śledztwo zatacza coraz szersze kregi.

mp) Lwów. (Rozprawa o bezczelne okradanie majątku państwa). Przed sądem przemyskim rozpoczęło się wkrótce sensacyjna rozprawa karna przeciwko magazynierowi kolejowemu Janowi Koraszowi z Jarosławia i trzydziestu kilku innym osobom, oskarżonym o kradzież dwustu kilkudziesięciu wagonów węgla, który stanowią własność skarbu. Szkoda wyrażona Słarbowi Państwa wynosi w przybliżeniu około 100 tysięcy zł. Zaznaczyć należy, że winieszanym w tę sprawę urzędnik kolejowy z Przemysła Komisarz popełnił w swoim czasie samobójstwo przez powieszenie.

KRESY WSCHODNIE.

kw) Wilno. (Bestjałski terror nad Polakami na Litwie). Z Litwy zbiegł do Wilna obywatel polski Piotrowski, który wraz z Jakubowskim został przed rokiem porwany przez litewską straż graniczną na pograniczu i osadzony w więzieniu kowieńskim. Szczęśliwy uciekinier zeznał, że sytuacja kilkudziesięciu więźniów politycznych Polaków na Litwie jest okropna. Wszyscy oni znajdują się w specjalnym 9-ym forcie i umieszczeni są w wilgotnych piwnicach. Szczególnie źle jest z Jakubowskim, który mimo ciężkiej choroby płuc nadal trzymany jest w forcie. Tygodnie jego życia są policzone.

kw) Wilno. (Szczatki żołnierzy Napoleona). W czasie robót przy budowie dworca autobusowego przy ulicy Jakóba Jacyńskiego znaleziono siedem szkieletów. Są to prawdopodobnie szczatki żołnierzy armii francuskiej z kampanii napoleońskiej.

kw) Wilno. (Rozłam w cerkwi prawosławnej). Wśród członków starej cerkwi w Wilnie nastąpił rozłam, ponieważ stara cerkiew nie uznaje głowy kościoła prawosł. w Polsce metropolity Dionizego, lecz moskiewskiego metropolity Sergiusza. Obecnie członkowie starej cerkwi nie chcą uznać za swego zwierzchnika metropolity Sergiusza, ponieważ Sergiusz oświadczył, że w Rosji Sowieckiej rząd bolszewicki nie prześladowa religii i duchowieństwa. Jak słychać człowiek przedstawiciel starej cerkwi sen. Boganowicz ma zamiar powrócić na łono kościoła prawosławnego ze względu na postępowanie metropolity Sergiusza.

kw) Wilno. (Żydzi poszczą na znak żaloby). Rabinat wileński z powodu przesładowań religij w Sowietach wezwał żydów do stosowania postu.

kw) Wilno. (Pijaństwo kwitnie). W powiatach powiatowskim, dziśńskim i brasławskim w m. lutym wladze bezpieczeństwa wykryły i zlikwidowały 59 tajnych gorzelni, przy czym skonfiskowano 28 ruchomych aparatów gorzelniczych, 5 starych oraz przeszło 1000 litrów samogonki i spirytusu.

Z CAŁEJ POLSKI.

Wspaniała dedykacja.

Przed kilku dniami uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie otrzymał od uniwersytetu w Szeged na Węgrzech pięknie wykonany na pergaminie dokument w języku łacińskim, zawierający uchwałę senatu uniwersytetu w Szeged, który dla uczczenia 350 rocznicy Wschodnicy Batorowej postanowił zadedykować jej prace naukowe wszystkich swoich profesorów doctentów i asystentów. Wraz z dokumentami nadesłano szereg prac zapożyczonych z karty dedykacyjnej, ozdobione herbami Polski i Węgier.

Ciągnięcie loterii.

W 8-ym dniu ciągnięcia 5-tej klasy 20-tej P. P. K. główne wygrane padły na numery następujące:

20.000 zł — 162.526,
15.000 zł — 62.621 i 161.281,
10.000 zł — 166.839 i 175.164,
5.000 zł — 86.011, 130.838, 132.725 i 150.270.

Przypomnienie na czasie.

Wobec zbliżającej się pory powszechnego mycia okien i w związku z tem możliwością nieszczęśliwych wypadków z powodu braku zaopatrzenia ochronnych, Komisarz rządu m. st. Warszawy, wydał komendantowi policji warszawskiej polecenie przypomnienia podległym organom, aby dopilnowały przestrzegania odnośnych przepisów, zawartych w rozporządzeniu porządkowym komisarza rządu z 23 października 1928 r. W myśli tego rozporządzenia mycie okien we wszystkich pomieszczeniach powyżej parteru bez pasów ochronnych jest wzbronione, a winni przekroczenia tego zarządzenia ulegną grzywnie do 5000 zł lub karze aresztu do 14 dni lub też obu tym karom łącznie. Odpowiedzialność karna dotyczy zarówno osób myjących okna bez dostatecznego zabezpieczenia, jak również osób, wydających polecenie mycia, wreszcie właścicieli mieszkań, jeżeli wdziedli o myciu okien bez środków zabezpieczających, lub mogło temu zapobiec, nie przeciwdziałali temu.

SPRAWY GOSPODARCZE.

GIEŁDA

gn) Dziś dnia 15. 3. 30 r. kursy walut są następujące

Dolar amerykański	1	8,86,7
Funt angielski	1	43,21,5
Frank francuski	100	34,77,5
„szwaibarski	100	171,87
Marka niemiecka	100	211,95
Gulden gdański	100	172,70

gd) Pożyczka niemiecka dla rolnictwa w Z. S. S. R. R. Rząd sowiecki otrzymał od niemieckiego związku producentów traktorów i samochodów kredyt w wysokości 25 milionów rubli. Pożyczka ta przeznaczona jest na cele zmechanizowania rolnictwa rosyjskiego. Jest to już druga z rzędu pożyczka sowiecka, zaciągnięta na ten cel.

Z Warszawy.

W) Komisja znawców prawa konstytucyjnego. W związku z obecnymi rozważaniami ustrojowymi premier Bartel powołał decyzją powołania specjalnej komisji złożonej z teoretycznych i praktycznych znawców prawa konstytucyjnego celem wysłuchania ich opinii przy omawianiu sprawy rewizji konstytucji. Do komisji premier zaprosił prof.: Cybichowskiego, Peretiatkiewicza, oraz Roztworowskiego, prezesa Najw. Tryb. Admin. Kępczyńskiego, prokuratora Kuczyńskiego i szefa biura prawnego Rady Ministrów, radcę Pięta. Pierwsze posiedzenie komisji pod przewodnictwem premiera odbędzie się w nadchodzący wtorek bm.

W) Dekoncentracja administracji w zakresie wyznań i oświaty. W dniach od 24-go do 26-go bm. obradować będzie w Warszawie pod przewodnictwem wojewody Raczkiewicza, sekcja dekoncentracji komisji dla usprawnienia administracji publicznej. Na 3 posiedzeniach sekcja zajmie się sprawą dekoncentracji w zakresie resortu wyznań religijnych i oświaty publicznej. Podstawą obrad będzie obszerny referat st. radcy prokuratury generalnej dr. Mieczysława Dobija.

W) Awanse oficerskie. Wobec wiadomości podanej przez kilka pism jakoby w dniu 19-go marca Lr. miał się ukazać dziennik personalny zawierający listę awansów oficerskich, czynnik miarodajnie stwierdza, że awansów oficerskich w tym terminie w roku bieżącym nie będzie. Dziennik personalny M. S. Wojsk, który ukaze się w dniach najbliższych, zawierać będzie listę of. rez., przeniesionych do pospolitego ruszenia z powodu przekroczenia ustawowej granicy wieku. Około 19-go marca ukaze się dziennik personalny zawierający listę oficerów odznaczonych krzyżami zast. i dekoracjami cudzoziemskimi.

gp) Bankructwo bankowe we Francji. W związku z krachem, jaki w tych dniach miał miejsce w Wielkim banku francuskim „Credit National de Luxembourg”, aresztowany został dyrektor powyższego przedsiębiorstwa, Defemer. Wymieniony bank posiadał główny zakład w siedzibą w Paryżu, pozatem posiadał wiele filii w miastach prowincjonalnych Francji. Passywa przedsiębiorstwa osiągnęły 2 miliony franków.

OGÓLNE WIADOMOŚCI.

o) Wielki tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża. Brak wiadomości wśród społeczeństwa o zadaniach Polskiego Czerwonego Krzyża, oraz znikoma ilość członków (w czasie ostatniej wojny było około miliona, dziś zaledwie 60 tysięcy) skłania władze P. C. K. do zorganizowania w czerwcu r. b. „Wielkiego Tygodnia P. C. K.” Polski Czerwony Krzyż ujawni społeczeństwu w ciągu „Tygodnia” szereg prac do tychczas wykonanych i wykaże, że każdy obywatel państwa zapisując się na członka P. C. K. pracować będzie dla potrzeb własnych i swoich najbliższych. W czasie „Tygodnia” urządzane będą pokazy i ćwiczenia drużyn ratowniczych, punktów sanitarno-odżywczych, środków transportowych itp. W dniu 6 bm. p. Prezydent R. P. przyjął prezesa Komitetu Głównego P. C. K. p. Henryka hr. Potockiego, oraz wiceprezesa p. Włodzimierza Kryńskiego, którzy przedstawili p. Prezydentowi, jako Protektorowi P. C. K. plan dalszej działalności instytucji, prosząc jednocześnie o przyjęcie honorowego udziału w „Wielkim Tygodniu P. C. K.” p. Prezydent zainteresował się programem „Tygodnia” i wyraził gotowość złożenia podpisu swego na apelu do społeczeństwa.

Program „Radja Poznańskiego”.

Niedziela, 16 marca.

„Dzień Krakowa” W dniu tym transmitowany będzie na wszystkie polskie stacje całkowity program z Krakowa, — za wyjątkiem sygnału czasu, komunikatów gosp.-poln.-gield., Pracowników Umysłowych, P. A. T. i nadprogramu.

9.00 Transmisja nabożeństwa z katedry Złoty Król. na Wawelu. 1.310 „Wesele krakowskie”. 11.58 Transm. sygnału czasu. 12.10 Poranek symfoniczny. 13.40 Pogadanka roln. 13.55 Koncert orkiestry tambur-mandolinowej uczennicy Państw. Gimm. żeńskiego. 14.10 Pogadanka dla rolników. 14.25 Dalszy ciąg koncertu ork. tambur-mandolinowej. 14.35 Audycja dla dzieci i młodzieży. 15.20 Recytacje poetyckie. 15.40 Jazz Poisk. Radja w Krakowie. 16.15 Anegdota regionalna. 16.30 Odczyt. 16.45 Przemówienia Pan Wojewoda dr. M. Kwaśniewski, prezes Kurji metropolitarnej, Prezydent miasta inż. K. Rolke, Prezes Akademii Umiejętności prof. dr. Kostanecki. 17.15 „Przystępa Kościuski”. 17.40 Koncert choralny. 18.05 Zadanie małego Stasia o radio. 18.05 Spiszacy przed mikrofonem. 18.45 „Pieśń Wawelu”. 19.10 Feljton podróżniczy. 19.25 Rozmaitości. 19.45 „Coś z Podhala”. 19.58 Sygnał czasu. 20.00 Transmisja hejnału. 20.05 Przechadzka po Krakowie. 20.35 Koncert wieczorny. 22.05 Dla naszych przyjaciół zagranicą. 22.30 Transmisja komunikatów PAT'a i innych. 22.55 Fragment z Czerwonego marszu. 23.10 Muzyka taneczna jazz Polskiego Radja. 24.00 Transmisja hejnału z wioły, Marjackiej

W) Zjazd Dowórczyków. Dnia 16. marca r. b. jako w 12. rocznicę zakończenia walk z bolszewikami I. korpusu polskiego na wschodzie odbędzie się zjazd Stow. Dowórczyków „Ku chwale Ojczyzny”.

W) Przygotowania do obchodu setnej rocznicy powstania listopadowego. W dniu 11 bm. odbyło się pod przewodnictwem prezydenta miasta inż. Z. Słomińskiego, posiedzenie zarządów wszystkich sekcji komitetu obchodu 100-iej rocznicy powstania listopadowego. Na posiedzeniu tem przyjął sekcję: organizacyjnej, finansowej, artystycznej, widowiskowej, i propagandowej przedstawił projekty programu obchodu. Postanowiono projekty te opracować w piśmiennych referatach i przedłożyć komitetowi wykonawczemu na posiedzeniu w dniu 22 bm.

W) Prace Polskiego Czerwonego Krzyża na terenie międzynarodowym. W październiku r. b. odbędzie się w Brukseli 14-ta Międzynarodowa Konferencja Czerwonego Krzyża, na którą przybędą przedstawiciele wszystkich narodowych organizacji C. K. Polski Czerwony Krzyż zaproszony do wzięcia udziału w tej konferencji zgłosił już szereg referatów. Należy podkreślić, że 14-ta konferencja odbędzie się na zasadach organicznego zespolenia dwóch wielkich międzynarodowych organizacji Czerw. Krzyża, a mianowicie: Międzynarodowego Komitetu w Genewie i Ligi Czerwonych Krzyży w Paryżu, tworzących do tychczas jednolitą ale odrębną organizację na terenie międzynarodowym.

W) Kradzież w hotelu. Do warszawskiego w rzędu śledczego zgłosił się inż. Alfred Falter z Katowic i oświadczył, że z pokoju jego w hotelu Europejskim skradziono mu kilkadziesiąt sztuk różnej biżuterji, którą miał schowaną w kufirze. Poszkodowany oblicza straty na 175.000 zł.

Urzędowa Cedula
Giełdy Zbożowej i Towarowej

w Poznaniu

Poznań dnia 14. 3. 1930.

Warunki: Handel hurtowny, parytet Poznań, ładunek wagi nowo, dostawa bieżąca za 100 kg.

Ceny orientacyjne
parytet Poznań

Zyto	16,25—15,75
Uspokobienie spokojne	31,50—32,50
Pszonca	18,25—18,75
Uspokobienie spokojne	21,00—21,50
Uspokobienie spokojne	15,00—16,00
Owies	29,00
Uspokobienie spokojne	5,00—5,40
Uspokobienie spokojne	11,00—12,00
Otreby żytnie	14,00—15,00
Otreby pszenne	25,00—27,00
Wyka latowa	23,00—25,00
Peluszka	26,00—29,00
Oroch polny	28,00—33,00
Oroch Victoria	26,00—29,00
Oroch Folgera	26,00—29,00
Lubin niebieski	20,00—22,00
Lubin żółty	28,00—29,00
Seradela	18,00—22,00
Koniczyna czerwona	12,00—14,00
Koniczyna biała	15,00—21,00
Koniczyna szwedzka	17,00—20,00
Koniczyna żółta odłączona	12,00—13,00
Koniczyna żółta w łusce	35,00—40,00
Krzew	80,00—100,00
Inkarnatka	20,00—22,00
Tymoteusz	42,00—50,00
Rajgras angielski	9,00—11,00
Tatarka	25,00—27,00

Ogólne uspokobienie spokojne

Z poznańskiego targu na bydło.

Urzędowe Sprawozdanie Targowej Komisji Notowania Cea
Poznań, dnia 14 marca 1930 r.

Spędzono: wołów 3, buhajów 11, krów 23, świń 374, cieląt 127 owie: 4.
Razem 798 zwierząt.

Humor i satyra.

W auli akademickiej.

Pan profesor. — Widzicie, panowie, co znaczy być rozlartynionym. Ja, na przykład, wróciłem wieczorem do domu o dziesiątej w nocy, zasiadłem w fotelu i nie mogłem sobie w żaden sposób przypomnieć, com sobie przedsięwziętą wykonać, kiedyś siedzi do siebie po schodach? I tak rozmyślając i kombinując, przesiadłem przez całą noc aż do rana.

Student. — I nie przypomniał sobie pan profesor?

Owszem, ale dopiero rano o ósmej. Przyszedłszy do domu, zamierzając położyć się spać i to mi właśnie wyszło z pamięci.

Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor naczelny: Stefan Machalewski.
Redaktor odpowiedzialny: Szymon Majewski.
Za dział ogłoszeń odpowiada: Stanisław Szal.
Redakcja otwarta od godziny 8-mej rano do 2-giej po poł. i od godz. 5-7 wiecz. — Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 1-2-giej po poł.
Członk. Drukarni Leszczyńskiej Sp. z ogr. odp. w Lesznie.

Kinoteatr "IMPERIAL" - Leszno

W niedzielę, dnia 16 marca br. i w dni następne:

Największa atrakcja dla Leszna! Pierwszy film muzyczno-śpiewny! Monumentalne, imponujące treścią i rozmachem inscenizacji, zakrojone na niespotykaną skalę przydziało słynnych wytwórni amerykańskich

MIŁOŚĆ KOZAKA

według powieści LWA TOLSTOJA w rolach głównych: RENÉ ADORÉE i JOHN GILBERT. Ponadto biorą udział tsiące kozaków dońskich i czerkiewskich. NA SCENIE w ANTRAKTACH **Kozak doński** wykonany przez ulubieniec Publiczności miasta Leszna pana ALOSZE. Ilustrację muzyczną i śpiewną do obrazu wykonają słynni artyści „WOLGA-KAPELA”. Początek punkt w niedzielę o godz. 4.30, 7.15. W dni następne o 7 i 9. Szan. Publiczność prosimy o przybycie na początki seansów.

Bieżąco w sobotę z powodu wynajęcia sali Kinoteatr nieczynny.

Bacność**drzewo budowlane staniało!**

Dostarczamy belki, kantówki, deski, podłogowe, szalówki po oraz (ale) wiązania dachowe, po bardzo niskich cenach. Prosimy się przekonać i zażądać ofert.

H. Rakowski, Leszno, Rydzyska 17, tartak parowy.



Najlepszy proszek do prania
"ZŁOTY"
z podarkami
w każdej paczce

PRZYMUJE

do prania i prasowania

wszelką bieleźną

Wykonanie fichowe i szybkie.

FR. BOGDANOWICZOWA, LESZNO, ulica Bracka nr. 5

TOW. ŚW. ANNY w LESZNIE

w niedzielę, dnia 16 marca br. o godz. 8 w. w Domu Katolickim przedstaw. amatorskie pod tytułem

Żywot św. Agnieszki

Dramat religijny w 4 akt. Dla dzieci próba generalna o godz. 4.30, wstęp 20 gr. Bilety od 50 gr. do 2,00 zł. Szanowne Obywatelstwo uprzejmie zaprasza

PATRONAT: ZARZĄD.



We wtorek, dnia 18 marca 1930.

ŚWINIOBICIE

przed południem od godz. 10-tej mięso z kotła i kielbasa wiecz., kiszki.

Uprzejmie zaprasza

WILLIBALD STOLPE, Leszno,

RYNEK, 29, POD FILARAMI.

W ZAKŁADZIE FRYZJERSKIM

dla Pań i Panów

L. LEHMANN w Lesznie, przy ulicy Leszczyńskich nr. 29 wykonuje się

WSZELKIE ZABIEGI FRYZJERSKIE

jak farbowanie i tlenienie włosów, brwi i rzęs, trwała ondulacja, manicure, masaże, najstarszemu przez pierwszą nową przyległą siłę.

Dębowe słupki

do plot, sztuk od zł 3 m do oddania

STEFAN NOWACKI
tartet, Leszno, ul. Rydzyska 1

OGŁOSZENIA

W GAZECIE NASZEJ
SĄ SKUTECZNE

Kowal

z włas. narzędziami i ucniem, z dobrymi świadectwami i poleceniami, potrzeby od 1. 4. 30 r. na deput. Zgłoszenia przyjmuje Maj. J. Tarchalin, p. Bojanowo, pow. Rawicz.

Drzewa owocowe

wszelkiego rodzaju, KRZAKI jarzynowe, RÓŻE, SADZONKI SZPARAGOWE i różne KRZAKI

oddaje

B. KAHL, SZKOŁKA DRZEW — LESZNO

Dąbrowskiego 9.

Dąbrowskiego 9.

Skutkiem przyszłego traktatu handlowego poszukuje się

5 inteligentnych panów

za wysokim wynagrodzeniem prawnym, oświeciła stała pensja kierownicze stanowisko. Panowie z dobrą prezencją i wmił składac oferty z podaniem referencji osób prywatnych pod „ARGONIA” do eksp. „Głosu”.

Wyprzedaż konkursowa

W poniedziałek i we wtorek, dnia 17 i 18 marca r. b. od godz. 9-tej rano, wyprzedawane będą w drodze przetargu, z polecenia zarządcy konkursowego najwięcej działemu za gotówkę mase konkursową kupca St. Kulaczynskiego w Lesznie, ul. Kościelna 83, składająca się z towarów galanteryjnych, obrazów, kałówek, zabawek i t. d. oraz urządzenia składowego.

MARCINIAK, kom. sąd. z pol.

PRZYMUSOWA LICYTACJA

W poniedziałek, dnia 17 marca b. r. o godz. 10-tej sprzedam najwięcej działemu za gotówkę:

1 stół, 1 prasę i 1 krzesło.

Zbiórka kupujących w moim biurze przy Ryńku nr. 20 KOKOT, kom. sądowy.

DO SIEWU

pszenice jarą „Ostke Hildebrandta”, ma jeszcze na sprzedaż.

Majętność KACZKOWO, p. Bojanowo, pow. Leszno, Telefon Bojanowo 8.

Poszukuje się

mieszkania

1 lub 2 pokojowego z kuchnią. Zgłoszenia wraz z dokładnymi warunkami porządku się kierować do ekspedycji Głosu pod „Poszukuje”.

Pomocnica

na elegancję garderoby damskiej z praktyką i świadectwami — może się zgłosić. Adres wskazuje eksp. Głosu.

Dom

piętrowy w Lesznie, przy Nowym Ryńku, korzystnie na sprzedaż. — Pism. zgłoszenie do eksp. Głosu pod „W. 200”.

LICYTACJA PRZYMUSOWA

W poniedziałek, dnia 17 marca 1930 r., o godz. 10-tej, sprzedawane będą w Lesznie, ul. Synagoga 3

20 ubrań męskich, 4 marynarki, 3 kamizelki, 3 p. spodni chłopięcych najwięcej działemu za gotówkę. Zbiórka kupców przy ul. Synagoga 3. Leszno, dnia 16 marca 1930 r.

(—) Strzeżnik

ekw. skarb. przy Urzędzie Skarb. pod i opłat skarb. w Lesznie.

400 ctr. łubinu

„Różowy wczesny Sobieszyński” II odsiew, zdrowy, suchy, nadający się na ziemię piaskową, ostatni sprzęt z 7 klasy ziemi 10 ctr. z morgi, sprzedaż po 18 zł za 1 ctr., również i w mniejszych partjach

Zarząd Majętności Golanice.

Drzewo użytkowe

bosna i świerk, drążki dębowe na dysze, dębowe słupki do plotów

przedaje w każdy wtorek i czwartek przedpołudniem

Zarząd lasu Drzeczkowo.

SAMOCHÓD

Chevrolet 4 cylindr., 6 osobowy, w dobrym stanie, na dogodnych warunkach, na sprzedaż. J. Stefaniak, Leszno, ul. Leszczyńskich 42.

Wzywam pana Walkowiak z Kłody

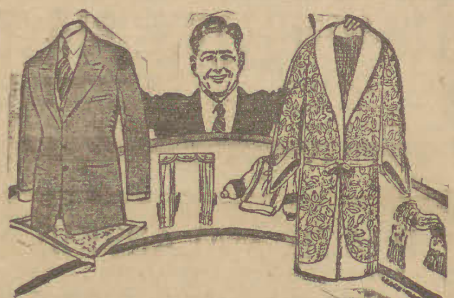
do oddania zabranej od pani Górczak z Tarnowej Łąki polówki, którą podarowałem dla tej dziewcz. w przeciwnym razie będę p. Walkowiak ścigać adw. Forster.

W czwartek, dnia 20 marca r. b. o godz. 13-tej po poł. odbędzie się

licytacja żywego i martwego inwentarza na Probostwie w Brennie.

Kupię piec do palenia kawy

Zgłoszenia do eksp. Głosu.



Rzeczy jak nowe a kosztują bardzo mało, ponieważ są wyczyszczane w firmie

„BARWA” WŁASC. S. KAŁAMAJSKI LESZNO, RYNEK NR. 25.

Siwe włosy

wykazują na zbliżającą się starość, aby tego uniknąć należy używać

„Pola” Regenerator

którem przywraca stopniowo siwym włosom naturalny pierwotny kolor jest nie szkodliwy nie plami i nie brudzi — but. zł 8 — do nabycia w aptekach, drogeriach i perfumeriach



WÓZKI DZIECIĘCE naprawia jak: poszywanie budek i środków, lakierowanie, wciąganie gum. Zwykłe wózki fasonuje na resorowe i pisy M. Lewandowski, Leszno, ul. Zielona 17.

SKŁAD

z przyległą ubikacją i 3 pokoj. mieszkaniem, do wynajęcia. Leszno, ul. Leszczyńskich 40.

Bacność pp. właścicieli zakładów pracy!

Wyszły z druku

Książeczka obrachunkowa

dla każdego poszczególnego robotnika według wzoru zatwierdzonego przez okręgowego inspektora pracy, na dobrym papierze i trwałej okładce. Cena 50 gr.

Księga płacy

format 30x40, stron 50. Cena 4,00 zł.

Księga imienna robotników

stron 50, na około 1000 nazwisk. Cena 2,50 zł.

Wysyłka za pobraniem pocztowym lub poprzedniem nadesłaniem gotówki z doliczeniem portum.

DRUKARNIA LESZCZYŃSKA

sp. z o. o.

LESZNO, ul. Wolności 21, telefon 61 i 64.

SKOROWIDZ POLSKICH SKŁADÓW, PRZEDSIĘBIORSTW ITD.

Poniżej podajemy spis składów, przedsiębiorstw i warsztatów i prosimy Szanownych Czytelników, by przy zakupach uwzględniali w pierwszym rzędzie te firmy, które podajemy w niniejszym skorowidzu.

WŁADYSŁAW NOWACZYK - MISTRZ MALARSKI - LESZNO - ULICA ŁAZIEBNA 6

TELEFON 268.

ROK ZAŁ. 1894.

Pierwszorządny i najstarszy zakład malarsko-dekoracyjny na miejscu i w okolicy wykonuje wszelkie prace w zakres malarstwa wchodzące, szybko i po cenach przystępnych

BŁAWATY

POMNIKI — FIGURY — NAGROBK

PIERZE

Józef Danielak

skład bławatów
Leszno, Rynek 11.
Telefon 148.

JAN SKRZYPCZAK

mistrz kamieniarsko-rzeźbiarski, Leszno, Aleje Muśnickiego 5, Oddział: ul. Osiecka 62

POMNIKI - FIGURY - NAGROBK

z różnego rodzaju kamieni.

**PIERZE
POŚCIEL
PUCH**

ST. ZBOROWSKI
Leszno, ul. Kościńska 1
PAROWA CZYSZCZALNIA
I DEZINFIEKCYJA.

ARTYKUŁY MĘSKIE

SAMOCHODY

SZKLARSTWO

TOWARY KOLONJALNE — DELIKATESY

TYLKO

w specjalnym magazynie

kupuje się najkorzystniej płaszcz, ubranie, spodnie, ubranka chłopięce i wszelkie artykuły męskie.

M. Przybylski, Leszno, Dworcowa 50

St. Rzymierski i Ska
Leszno
Kościńska 64. Tel. 241.

**Maszyny rolnicze
SAMOCHODY**

**SZKLARSTWO
SZLIFIERNIA SZKŁA
POZŁOTNICTWO!**

Szko okienne, lustra, ramy do obrazów, listwy do tapet, fachowa i gustowna oprawa obrazów

LUDWIK SCHMIDT
mistrz pozłotni i szklarski
Leszno, Rynek 9.

Antoni Kaczmarek Osieczna
Tel. 15 poleca Tel. 15

**TOWARY KOLONJALNE
DELIKATESY**

Wina, wódki i spirytus monon. — Hurt. i w. i lemoniady
Skład Żelaza i sprzętów gospodarczych.

BATERIE

PAPIER

MASZYNY ROLNICZE

ARTYKUŁY MĘSKIE

**Radio! Radio-sprzet!
AKUMULATORY!!**

baterie anodowe
stałe na składzie
Reparacje i napeln. akum.

T. SMOLANOWICZ
Leszno, ul. Dworcowa 11
Telefon 216.

TAPETY

LINOLEUM

LISTWY DO TAPET

szkła, szablony Linkrus'a
PAPIER pakowy, gazet,
pergaminy, toaletowy,
PAPIER do pisanja, ko-
perty, kartony do wysylek
karty do gry, kostki, żur-
nale mied, strament, no-
taty, ołówki, towary ga-
lanteryjne poleca po ce-
nach ninijszych.

"BAZAR"

właśc.: PAWEŁ ABT
LESZNO, Dworcowa 3.

DOM MASZYN „PIAST” ŚMIGIEL

NOWY RYNEK

WL. KASPERSKI

NOWY RYNEK

Maszyny i narzędzia rolnicze, wirówki, rowery i maszyny do szycia na do-
godnych warunk. spłat. Warsztaty reparacyjne. Wypożycz. młocarki parowej.

MALARSTWO

MEBLE

PRACE MALARSKIE

różnego rodzaju wykonuje wzorowo i trwałe

SZCZEPAN ALWIN, LESZNO

ulica Poniatowskiego 9.

MEBLE WYSIELANE

na dogodnych warun-
kach, na małe raty. Garni-
tury klubowe, pluszowe, kan-
apy, leżanki, materace, wkłady
sprężynowe w wielk. wyborze.
Przyjm. przeróbki różn. rodz.
B. CHMIEŁOWSKI
Leszno, plac Dr. Metzgera 4

KRAWIECTWO

Zdzisław Stanek

LESZNO

ulica Leszczyńska 43.

Matywkwinia, krawiectwo
damskie, męskie i wojskowe
SKŁAD SUKNA.

BLACHARSTWO

Wawrzyniec Schaefer

warsztaty
blacharsko - instalacyjne

LESZNO

ul. Komeniana 35.

FORTEPIANY

**Nadworna Fabryka
Fortepianów
i Pianin**

T. Betting

Leszno (Pozn.)

Telefon 235. Telefon 235.

PUSZKARSTWO

W. Brechowiak

mistrz puksarski.

Broń i amunicja.

Prądko fotograficzne.

Leszno - Wlkp.

ul. Wolności 6. Tel. 287

MLYN PAROWY

**MLYN PAROWY
W KROBI**

A. Kulczyński

Telefon 12.

Zakup zboża.

Sprzedaż mąki i ospy.

OBRONCA

OBRONCA PRYWATNY

zalatwia sprawy procesowe,

akcyzowe, skarbowe, umo-

wy najmu, podatki, ście-

żenie należności, sporządza

wszystkie wnioski i udziela

porady prawnej.

A. RUNK

LESZNO, Dworcowa 36

KUSNIERSTWO

Kusnierstwo i fabryczanie

Futra i skórki we wielkim

wyborze, czapki szolne,

wojskowe, cywilne, ka-

pelusze i artykuł. męskie

poleca

FR. MAROWSKI

LESZNO, Wolności 3

KSIĘGARNIE

Józef Rzepka

Księgarnia i skład

papieru

Leszno, Rynek 14

Telefon 168.

INTROLIGATORNIE

Władysław Rzepka

Introligatornia

Leszno, Rynek 14.

Telefon 168.

Tektura wszelk. gatunk.

SAMOCHODY

SAMOCHODY CHEVROLET

osobowe, ciężarowe, autobusy. — OPONY Goodyear, Firestone,
olwy, smary. Warsztat reparacyjny przy ulicy Przemysłowej 33

T. SMOLANOWICZ, LESZNO, DWORCOWA 11, TEL. 216

PRZEDZALNIA WELNY

**PRZEDZALNIA
I TKALNIA WELNY**

Piszczak i Ska

LESZNO ul. Racławicka 13

wrabia przedc. półczosze-

niczą, tkacką, kilimową —

welne koldrowe oraz mate-

rialy welniane

MICHAŁ JEKEL Osieczna

pole

gotowe sypialki, jadalni, kuchnie, i t. p.

Wykonuje wszelkie prace budowlane solidnie.

Trumny stałe na składzie. Niskie ceny i dogodne

warunki spłaty.

**MAGAZYN OBUWIA
DAMSKIEGO, MĘSKIEGO
i DZIECIĘCEGO**

BRACIA SZURKOWSCY, LESZNO

DWORCOWA 55. Tel. 325.

ZAMÓWIENIA

PODŁUG MIARY

ORAZ WSKŁADKIE REPERACJE

wykonuje się we własnych warsztatach.

Powiatowa Komun. Kasa Oszczędności

Instytucja bankowa

o popularnej pewności

Leszno (Wlkp.), ul. Dworcowa nr. 7.

Telefon 88. Założona 1889 r. Skrz. poczt. 43.

Przedpłata: Na pocztę wraz z tygod. „Przyjacieł Rolnika”, „Ognisko Domowe”, dodatkim
powieściowym i dodatkim ilustrowanym z edmoż. do domu przez listowego
włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartaalnie 6,48 zł, miesięcznie 2,16 zł, w ekspedycji
i agenturach miesięcznie 1,80 zł, z odnośnikiem do domu 2,00 zł. Oddzielny numer 15 groszy.
Ogłoszenia: Wiersz milim. 1 łam. na str. 6 łam. 20 groszy. Reklamy 1 łam. w dziale redak-
cyjnym 60 groszy. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 2,00 złote. Przy częstem
powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty
odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności. Konto ban-
kowe: Bank Ludowy w Lesznie. Konto czekowe: P. K. O. Poznań 203736. Skrytka poczt. 22.
W razie przesłód w składzie, spowodowanych wyższą siłą, strajków lub temp. podobnych, wy-
dawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma a abonenci nie mają prawa do odeszkodowania.

Agencja pozamiejscowa: Rawicz: Rekossiewicz, księg. Bojanow: Adamczewski, Dwor-
cowa. Śmigiel: P. Sierant, Sienkiewicz 24, Gostyń: Kiełmiń-
ski, Rynek. Ponić: Stefanski, księgarnia. Krobia: A. Wlekliski, Wodzisław: A. Smoczyński, Ka-
ścielna nr. 1. Miejska Górka: Walenty Synek, Rynek. Sarnocin: J. Kociakowski, skład
kolonialny. Jutrosin: J. Ostrowski, Rynek nr. 9. Zbąszyń: M. Calisala, ul. Marzałkow-
ska nr. 67. Przedmieście p. Przemił: Matysiek, Brenner: Muszkieta. Wilew: J. Woiciech.
Pogorzela: Kos, drogeria, Rynek. Wielichowo: T. Nowacki, Rynek. Dobin: R. Kowalski.
Wronów: Dolazyński. Dolsk: J. Poprawski, Rynek. Zaborowo: W. Winkler, Rynek i Matyła.
Rynek. Włoszakowice: Wojtkowiak, piekarnia. Świąciechowa: Koschel, Krzyżów: Bol. Pila-
czyk, Rynek. Osieczna: Szawelski, ulica Leszczyńska. Żuków: Górny: Szymanski, piekarnia.

OGNI SKO DOMOWE

TYGODNIK

Bezpłatny dodatek do „Głosu Leszczyńskiego” i „Głosu Polskiego”

11.

Niedziela, dnia 16 marca 1930 r.

Rok V

EWANGELJ A

Sw. Mateusza rozdz. XVII. (1—9.)

na Niedzielę 2-gą W. Postu.

† A po sześciu dniach wziął Jezus Piotra i Jakóba i Jana brata jego, i wyprowadził ich na górę wysoką osobno. I przemienił się przed nimi. A oblicze jego rozjaśniało jako słońce; a szaty jego stały się białe jako śnieg. A oto się im ukazał Mojżesz i Eljasz z nim rozmawiający. A odpowiadając Piotr, rzekł do Jezusa: Panie, dobrze jest nam tu być: jeśli chcesz, uczynimy tu trzy przybytki, tobie jeden, Mojżeszowi jeden, a Eljaszowi jeden. Gdy on jeszcze mówił, oto obłok jasny okrył ich. A oto głos z obłoku mówiący: Ten jest Syn mój miły, w którymem sobie dobrze upodobał: jego słuchajcie. A usłyszawszy uczniowie, padli na twarz swoją i bali się bardzo. I przystąpił Jezus i dotknął się ich i rzekł im: Wstańcie, a nie bójcie się. A podniósłszy oczy nikogo nie widzieli, jedno samego Jezusa. A gdy zstępow z góry, przykazał im Jezus, mówiąc: Nikomu nie powiadajcie widzenia, aż Syn Człowieczy zmartwychwstanie. †

—o—

Na niedzielę II. W. Postu 1930.

Na szczycie góry Tabor przy Przemienieniu Pana Jezusa niebo nad nimi zstępuje. Boski Zbawiciel odkrywa łabek tej chwały, jaką dziurzy w niebie. Trzej wybrani uczniowie Jego dostępują tego szczęścia, że widzą na chwilę światłość wieki, jaką świętę będzie na wieki tym, którzy Go miłują.

Któżby śmiał przypuszczać, że po takim widzeniu mógłby który z tych trzech wybrańców Chrystusowych od niego choć na chwilę odpaść. A jednak wiemy, że Piotr zaparł się Mistrza swego. Rozważmy więc upadek Piotra i wysnujmy stąd dla siebie wnioski.

Cóż uczynił Piotr? Zgrzeszył ciężko, bo od razu zgrzeszył przeciw czterem przykazaniom. Przeciwnie pierwszemu, bo zaparł się Pana i Boga swego, mówiąc: „Nie znam tego człowieka”. — Przeciwnie drugiemu, bo złorzeczył i przeklinał; nawet krzywoprzyśległ. — Przeciwnie czwartemu, bo wykroczył przeciw czci i miłości, którą winien był swemu Panu i Mistrzowi. — Przeciwnie piątemu, bo dał zgorszenie sługom arcykapłana i uczniom Pana Jezusa. — Przeciwnie ósmemu, bo kilkakrotnie skłamał, twierdząc: „Nie znam tego człowieka”, a przy tem wyrażając nie tak dopatliwie: „tego człowieka”, nie znam tego

Zważmy nadto, kóż jest ten, który tak ciężko przeciw P. Jezusowi zgrzeszył? Przecież grzech ten większą zawiera w sobie winę, im wyżej stoi ten, kto go popełnia, i im większa jest u niego świadomość zła. — Nie pospolity człowiek tu zgrzeszył, nie żaden świecki, lecz kapłan; jeszcze więcej: biskup, apostoł; nawet ten, którego Pan Jezus wybrał na pierwszego papieża; on, który miał być skałą, na której P. Jezu schiał Kościół swój zbudować. — Zapytajmy dalej, kogo Piotr tak znieważył? — Znie waga się poleguje, im większa jest godność osoby, znieważonej. Wina Piotra zawiera w sobie złość, wość nieskończoną, gdyż obraża samego Syna Bożego.

O Piotrze! cożeś uczynił? Czyś już zapomniał, coś w bóżnicy w Kafarnaum przed P. Jezusem oświadczył: „Panie! do kogo pójdziemy? Ty masz słowa żywota wiecznego”. A coś w obecności wszystkich Apostołów uroczystie wyznał: „Ty jesteś Chrystus, Syn Boga żywego”. I ty teraz śmiesz powiedzieć: „Nie znam tego człowieka”. A kóż cię wybrał z pośród milionów na ucznia i apostoła? Czyż nie przedstawiałeś z Nim przez trzy lata? Czyż nie słuchałeś Jego Boskiej nauki; czyż nie patrzyłeś na Jego cuda? A kóż to przed pięciu dniami wołał z uniesieniem: „Hosanna, synowi Dawidowemu”? Dalej z kim zasiadłeś do ośmiatniej wieczerzy? A wreszcie czemu swojemu Mistrzowi oświadczyłeś: A choćby wszyscy z Ciebie się zgorszyli, ja się nie zgorszę!

O zaiste nisko, bardzo nisko Piotr upadł. Zapomniał o widzeniu na górze Tabor i dla tego stracił świadomość, że Jezus jest nie tylko człowiekiem, ale Bogiem prawdziwym.

Zastanówmy się pokrótce, co Piotr do tak niskiego upadku przywiódło?

Ufał zbyt nisko samemu sobie i dla tego zlekceważył napomnienie Pana Jezusa: „Módlcie się i czujcie, abyście nie weszli w pokuszenie”.

Kto modlitwę opuszcza słabnie w wierze i w cnocie i wreszcie w grzech wpada.

A czy ludzie dziś lubią się modlić?

Wstają rano bez modlitwy, bo brakuje im czasu; idą na spoczynek nocny bez modlitwy, bo czują się zmęczeni. Tak samo kóżby się modlił przed jedzeniem, albo po jedzeniu, przed pracą, albo po pracy?

Lecz może przynajmniej w niedzielę i święta nie zaniedbuje się modlitwy? O! przypatrzmy się, kiedy przychodzą na Mszę św. na połowę albo pod koniec, a i wtenczas czy choć jeden pacierz pobożnie zmówią? To jest właśnie największym nieszczęściem naszych czasów, że ludzie albo wcale się nie modlą,

Kto się nie modli, nie umie czuwać nad sobą.

Nie widzi niebezpieczeństwa, które się zbliża, albo myśli, że jest dosyć silnym, aby się pokusić oprzeć.

Przestrzegaj n. p. przed niebezpiecznymi książkami to ci odpowie: Mam wykształcenie, i jestem w swoich zasadach religijnych tak utwierdzony, że żadna książka tego mi wydrzeć nie może. Zresztą trzeba też poznać i wiedzieć, co nieprzyjaciel pisze. Tak nie tylko ja sobie postępuję, ale wszyscy.

A choćby!

Gdy Pan Jezus z Aniołami Swoimi na sąd przy-

dzie, nie będzie się nas pytał, co inni czynili, lecz co myśmy robili

Idźmy z Panem Jezusem na górę Tabor czyli wyznawajmy, że On jest jedynie naszym Odkupicielem i Zbawicielem, trwajmy na modlitwie codziennie, a mianowicie na Mszy św. w niedzielę i święta, czuwajmy nad sobą zawsze i wszędzie, a serca nasze rozkoszajmy się radością przepelnioną którą jedynie Pan Jezus daje, powtarzajmy za Piotrem słowa, które on wyrzekł na górze Tabor: Panie dobrze nam tu być, czyli będziemy z Panem Jezusem szczęśliwi, teraz i na wieki. Amen.

Echa wymuszonej deklaracji metropolity Sergjusza.

Wrocie manifestacje. (KAP.) Donoszą z Moskwy, że dwie wymuszone przez bolszewików deklaracje metropolity moskiewskiego Sergjusza, które ogłoszone były w dziennikach, wywołały oburzenie wiernych.

W niedzielę, 2-go bm. w czasie nabożeństwa odprawianego przez metropolitę w Moskwie, poczęły padać pod adresem celebransa krzyki i groźby. Metropolita przerwał nabożeństwo, próbował się tłumaczyć, lecz bez skutku, i wreszcie zmuszony był opuścić świątynię.

Zapłata za uległość. (KAP.) Czasopismo „Bezbożnik“ deklarację metropolity Sergjusza zaopatrzyło w taki komentarz:

„My bezbożnicy, zawsze uważaliśmy, i będziemy uważali Kościół za instytucję klas posiadających, która jest ucieczką dla elementów kontrrewolucyjnych. Oto dlaczego deklaracja metropolity Sergjusza i jego synodu nie zmienia naszego stanowiska wobec Kościoła i religii, które są najgorszymi wrogami ustroju socjalistycznego. Walczyliśmy zawsze i będziemy walczyli z religią, która jest agenturą „kulaków“.

Polsko!

Polsko! nie pozwól wiary kraść
Masonom, lutrom, żydom,
Nie pozwól ludu kłamstwem paść,
Nie daj się struć ohydą!
Wiara to Boski w duszach siew,
Za nią poświęć swą krew!

Nie oddaj szkół na łatwy łup
Wrogom świętego Krzyża!
Nie ścierp w tym kraju z djabłem prób
Bezbożność lud poniża,
Czyni go zlepkim zwierząt stad
Którym rządzi kat!

Nie odstęp świątyń, w których Bóg —
Zbawiciel wśród nas gości!
Niech padną wałem na ich próg
Uczni oraz prości!
Niech chwycą w ręce Chrobrych miecz,
Wypędzą wroga precz!

Nie dozwól, by ci władcą był
Poganin lub zaprzaniec!
Podstępny wrogów zetrzej w pył,
Z serc polskich usyp szaniec,
Świętości wyproś cud!
Wymieć precz z kraju gnój i brud,

Błogosław Jezu Chryste nam,
Dopomóż Panno święta,
Daj skruszyć moc piekielnych bram,
Stargać niewiary pęta!
Daj nam zwycięstwo pośród burz,
Tyś Władcą polskich dusz!

X. Mateusz Jeż. („Piełgrzym“)

Niezaszczytne wyjątki.

Polityka lewicowców. (KAP.) Znaczna część społeczeństwa angielskiego dała wyraz niezadowoleniu z powodu stanowiska Labour Party, która z pobudek politycznych przeszkodziła użyciu radja do protestu wyznań chrześcijańskich Wielkiej Brytanii przeciwko prześladowaniu religijnemu w Rosji sowieckiej.

Strach przed Moskwą. (KAP.) Oficjalny organ litewskiej partii chrześcijańsko-demokratycznej, „Rytas“, donosi, że rząd kowieński zabronił wszelkich protestów przeciwko prześladowaniom religijni w Rosji sowieckiej.

Niesłychany ten zakaz spowodowany został podobno oficjalną interwencją posła sowieckiego na Litwie interwencją, której towarzyszyć miały nie bardzo ukrywane groźby.

Tchórzostwo czy nieludzkość.

Zamiar wydania nieszczęsnych zbiegów w ręce oprawców.

Ryga, 12. 3. (AW.) Wobec ostatnio powtarzających się masowych przekroczeń lotewskiej granicy przez uciekających z Sowietów włościan i w związku z tem z podjętą przeciwko uchodźcom akcją na terenie Łotwy, premier łotewski Celmins w wywiadzie specjalnie udzielonym oświadczył, iż rząd łotewski nie przedsięwzięje żadnych kroków, które mogłyby być zrozumiane jako wtrącenie się do spraw wewnętrznych Rosji Sowieckiej. To znaczy, że włościanie rosyjscy, przekraczający granicę łotewską napotkają na opór ze strony władz łotewskich. Włościanie, którzy już przedostali się nielegalnie na teren Łotwy będą wysiedleni z powrotem do Rosji.

Pożar w kościele katolickim w New Yorku.

(KAP.) W kościele katolickim św. Anny w Nowym Jorku podłożono niedawno w trzech miejscach ogień. Są poszlaki, że zbrodniczego tego czynu dokonali komuniści.

Pożar ugaszono dzięki niezwłocznemu uprzedzeniu miejskiej straży ogniowej.

* Córka rabina przeszła na katolicyzm. W kościele parafialnym w Równem odbyła się uroczystość chrztu św. córki pewnego rabina wołyńskiego, która przetrzymała imiona Stanisławy i Genowefy.

„Dni śmierci“ na Ukrainie sowieckiej.

Jaskrawym dowodem niebywale naprężonej sytuacji politycznej na Ukrainie jest fakt, że najwyższy sąd Republiki ukraińskiej w Charkowie wskutek masowych wyroków śmierci, ogłaszanych w sądach pierwszej instancji zmuszony był do wyznaczenia trzech dni w miesiącu dla rozpatrywania apelacji od tych wyroków.

Ludność nazwała te trzy dni „dniami śmierci“,

ponieważ sąd najwyższy zatwierdza wyroki śmierci w więcej niż 80 procent spraw. W lutym r. b. rozpatrzono 2000 wyroków śmierci, z których 1683 zostało zatwierdzonych.

Sprawy dotyczą wyłącznie przestępstw natury politycznej, przyczem duży procent oskarżonych stanowią włościanie, którzy stawiają czynny opór władzom.

Wychowanie.

Śluszne żądania patryjotycznych kobiet lwowskich. Z inicjatywy Zjednoczenia polskich chrześc. Towarzystw kobiecych odbyło się onegdaj we Lwowie zebranie kobiet polskich, poświęcone sprawie wychowania młodzieży. W szeregu rezolucyj postanowiło zebranie żądać, by nie mianowano do szkół dla dzieci katolickich nauczycieli wyznania mojżeszowego, ażeby wydane zostały ustawy i rozporządzenia tępące pod grozą surowych kar, szerzenie demoralizacji i bezbożności w słowie, piśmie, obrazach teatrach, liinach, odczytach i radjo.

W końcu postanowiono domagać się, aby ministrem W. R. i O. P. mógł być mianowany tylko katolik.

Działalność sportowa polskich towarzystw we Francji. Instruktorat wychowania fizycznego przy ambasadzie polskiej w Paryżu organizuje wśród emigracji polskiej we Francji ośrodki wychowania fizycznego. W ośrodkach tych szkoleni będą instruktorzy w zakresie wychowania fizycznego i sportu dla istniejących na terenie Francji polskich towarzystw sportowych. Dla przeszkolenia instruktorów organizowane będą w ośrodkach specjalne kursy.

Literatura.

Polak, Węgier — dwa bratanki. Węgierskie Towarzystwo im. Petőfi'ego w Budapeszcie, którego zadaniem jest krzewienie kultu Petőfi'ego, największego poety węgierskiego, luminarza literatury węgierskiej, wybrało na walnem zgromadzeniu dnia 8-go marca na członka zagranicznego, p. Adama Kozłowskiego, prof. gimnazjalnego w Piotrkowie, który władając świetnie językiem węgierskim, przedmawiając wiele utworów z literatury węgierskiej zarówno prozą jak i wierszem. Członkami Tow. im. Petőfi'ego byli dotychczas Antoni Lange, i Bolesława Jaroszeńska.

Zgon pisarza. W Pradze Czeskiej zmarł najpopularniejszy powieściopisarz czeski Alojzy Jirasek w wieku lat 79. Prawie wszystkie dzienniki wydały w związku z tem nadzwyczajne wydania.

Sztuka.

Nowy węgierski hymn narodowy. W dniu 2 bm. przy zmianie warty na zamku królewskim w Budapeszcie był po raz pierwszy odegrany przez orkiestrę honwedów nowy węgierski hymn narodowy, skomponowany przez por. Michała Neumayera do tekstu Stefana Szentmartoni.

Prace malarza polskiego we Włoszech. Otwarto wielką wystawę pamiątkową Stowarzyszenia Przyjaciół Sztuki w Pałacu wystawowym na via Nazionale. Wśród wystawców znajdujemy polaka artystę malarza Bohdana Meleniewskiego, który wystawił dwa pastele, przedstawiające Katedrę na Wawelu pod śniegiem, oraz pejzaż rzymski.

Odkrycie cennych obrazów. Z Kassel donoszą, że przy odrestaurowaniu niektórych obrazów w tam-

tejszej państwowej galerji obrazów dokonano sensacyjnych odkryć. Gdy na jednym z portretów przypisywanych holenderskiemu malarzowi Cornelisowi de Vos, usunięto górną warstwę pokostu, ukazał się pod nią drugi obraz, pendzia van Dyka. Drugi obraz okazał się po usunięciu górnej warstwy farby dziełem włoskiego mistrza Tintorette'go i to jednem z najwspanialszych. Co do trzeciego obrazu przedstawiającego pijanego Syfena, stwierdzono definitywnie, że jest on dziełem Rubensa.

Migawki.

Święty shizmatycki z rodu Piłsudskich...

Prorządowy „Kurjer Czerwony“ z dnia 26 ub. m. zamieścił taki telegram z Wilna:

„Sekretarz uniwersyteckiej biblioteki publicznej, Michał Brennstein, pracujący nad genealogją rodu Piłsudskich, odnalazł w archiwum państwowym dokument, stwierdzający, że już w wieku 18-tym jeden z przodków marszałka Piłsudskiego, Kazimierz Piłsudski, otrzymał od zakonny rycerzy maltańskich komandorję“.

„Gazeta Warszawska“ cytując dosłownie ten tekst, dodała do siebie następujące zapytanie: „A kiedy Michał Brennstein odnajdzie pierwszego świętego w tym rodzie?“

Widocznie kwestja ta już dawno zaprzętała umysły heraldyków, genealogów itp. badaczy przeszłości p. Piłsudskiego, gdyż bezpośrednio po tem zapytaniu pospieszył z usłuszną odpowiedzią niejaki L. Grocholski, w „Dniu Polskim“, stęgając przeszłością daleko poza maj w 1926 r., bo aż do 13 wieku. Z ciemnego dla jednych, z jasnego atoli jak słońce dla drugich, zestawienia dowodzi, że:

„Faktem bezsprzecznym jest istnienie w wieku 13-tym członka tego rodu, księcia Dowmunda, który przyjął chrzest pod imieniem Tymoteusza (Tymofeja) i zasłynawszy wybitnie cnotami rycerskimi i wielką światobliwością, po śmierci, która nastąpiła 20 maja 1299 r. zaliczony został w poczet świętych wschodniego kościoła“. Wywody zaś swoje kończy L. Grocholski lekkiem pochlebstwem:

„W każdym razie książę Kowmont-Tymofej, znany hagiografom cerkwi wschodniej, może być bezsprzecznie uważany za pierwszego w rodzie tym świętego, po którym najwybitniejszy z potomków, oprócz wielkich cnot rycerskich, odziedziczył, jak to dzieje ostatnich dni pokazują również cnotę świętej cierpliwości“.

Równocześnie odkrywca św. przodka ogłasza, iż notatka ta jest zaczerpnięta z przygotowanej przez niego do druku pracy o rodzie Piłsudskich.

Wywody Grocholskiego należy przyjąć bez zastrzeżeń. Nikt bowiem nie będzie z nim polemizował w tej kwestji. Chyba podobni jemu genealogowie.

(„Głos Narodu“)

A u nas.

Minister uczy swe urzędniczkę przyzwoitości, rozsądku, higieny.

Rumuński minister rolnictwa wydał rozporządzenie, w myśl którego wszystkim urzędniczkom tego ministerstwa zabronione jest szminkowanie ust i nie wolno im nosić zbyt wielkich dekolty.

Urzędniczki mają nosić szerokie fartuchy, które będą zasłaniały całe ciało. Rękawy mają być aż do rąk długie.

Ani różu, ani pudru, ani szminki, ani czernienia brwi...

Panie i panienki, które przekroczą ten zakaz, dostają natychmiast wypowiedzenie.

A może to naprawdę byłoby potrzebne nietylko w Rumunii?

ROZMAITOŚCI

— Zemsta malarza. Słynny francuski batalista Horace Vernet codziennie jeździł pociągłem z Wersalu do Paryża. Pewnego dnia do przedziału, w którym siedział, weszły dwie panie, które w czasie podróży w sposób dość niekrepujący czyniły ciche uwagi o ubraniu, wyglądzie i wieku artysty. Vernet postanowił się zemścić i gdy pociąg wpadł w tunel St. Cloud i w przedziale zapanały ciemności, głośno pocałował swą własną rękę. Gdy w przedziale zrobiło się widno, panie zaczęły jedna drugiej wyrzucać że pozwoliła pocałować się nieznajomemu. Vernet uśmiechnął się pobłaźliwie. Wychodząc zaś w Paryżu z pociągu, uklonił się grzecznie obydwu paniom i dobił je, mówiąc: — Darujcie panie, ale do końca życia nie rozwiążę tej tajemnicy która z pań pocałowała mnie w przejeździe przez tunel.

Bilety wizytowe.

Mini Razok

St. Machel

Z nazwisk osób podanych na biletach wizytowych, odgadnąć zawód tych panów.

Rozwiązania należy nadsyłać do dnia 19 bm.

Rozwiązanie z nr. 10.

Kiedy cię smutek i rozpacz otoczy,
A szal złowrogi ogarnie zwątpienia,
O wlede w niebo łzawe wznosisz oczy,
I serce rwie się pod niebios sklepienia,
Kto się tak zawsze mo-dli szczerze,
To twa prośba będzie wysłuchana,
Bo łzawe modły w szczerą niesiesz wierzę,
Przed tron najwyższy, przed majestat Pana!
I wiedz, że modlitwa to niebiańska rosa,
Ach jakże wzniosłem uczuciem jest błogiem,
Bo wtedy widzisz otwarte niebiosą,
Gdy w skrusze na twarz upadniesz przed Bogiem

Rozwiązani nadesłano 15. Nagrodę pierwszą otrzymała Helena Bobkiewiczówna z Leszna druga przyznano Henrykowi Stasiakowi z Ponieca.

—o—

WESOŁY KĄCIK.

Szczery żal.

— Czy pytał kto o mnie w sklepie?
— Owszem, jakiś dziki, silny człowiek był tu i powiedział, że chętnie obilby pana...
— Hm, a coś ty mu mówił?
— Jak zwykle, żałowałem, że pana nie było.

Dobre wiersze!

Młody poeta: — Wierzęcie mi, napisałem dużą ilość wierszy — ale chcę, żeby ogłoszono je dopiero po śmierci.

Chór przyjaciół: — „Daj ci Boże długie zdrowie“

Śmierć szczurom.

Magistrat warszawski wypowiedział wojnę szczurom. Pewnego pięknego poranka mają być rozrzucone trutki a szczury powinny je połknąć i wyzdruchać co do jednego.

Wydać mi się, że akcja ta zawiedzie, o ile nie uświadomi się szczurom o konieczności nagłej śmierci.

Proponuję wydać następującą proklamację do tych zwierzątek:

„Wielki narodzie gryzoniów! Niezliczone są twoje pokolenia, jako piasek w morzu.

Jesteście postrachem spichrzów, groźbą bibliotek i ozdobą śmietników. Rozwlekacie wszelkie zaraźy i choroby, jakie medycyna zna już i jakie jeszcze pozna. Wypowiadamy wam nieubłaganą wojnę. Przedzaj czy później zginiecie z powierzchni ziemi.

Niedługo już jest czas, że ludzkość będzie budować domy ze szkła i odżywiać się pigułkami chemicznymi — czeka więc was śmierć głodowa.

Namyslcie się zatem i połknijcie porozkładane trutki w dniu 15 marca r. b.“

Zawodowe amatorsztwo.

W pociągu dwaj pasażerowie zawarli znajomość i rozmawiają o kobietach.

— Lubię kobiety — mówi pierwszy — które się malują i perfumują...

— Hm....

— Kobiety, które dużo pałają....

— Hm.....

— Kobiety, które dużo pija i jedzą dużo słodczy.

— Dziwny gust!

— Kobiety, które wyrzucają wiele pieniędzy....

— No wie pan.... — oburza się przyjaciel i odsuwa się od niego.

— Niech się pan nie dziwi: jestem właścicielem dancingu....

Odpowiedź Dumasa.

Pewien krytyk wytknął raz Dumasowi synowi, że mówi w jednym ze swych utworów, o „bolesnej próżni, która następuje po chwilach słabości“.

— Nie rozumiem — rzekł krytyk — w jaki sposób próżnia może być bolesną?

— Mój kochany — odparł natychmiast Dumas — widocznie nigdy nie cierpiał na ból głowy.

—o—